

Szerokie perspektywy dalszego marszu do komunizmu

Naród radziecki z entuzjazmem powitał uchwałę KC WKP(b) o zwołaniu XIX Zjazdu Partii

MOSKWA PAP. Z OGROMNYM ENTUZJAZMEM MASY PRACUJĄCE ZWIĄZKU RADZIECKIEGO POWITAŁY UCHWAŁĘ KOMITETU CENTRALNEGO WKP(b) O ZWOŁANIU KOLEJNEGO, XIX ZJAZDU PARTII. WIADOMOŚĆ O UCHWALE KC WKP(b) WYWOŁAŁA WIELKĄ FAŁĘ AKTYWNOŚCI POLITYCZNEJ I WYTWÓRCZEJ RADZIECKICH MAS PRACUJĄCYCH.

W zakładach przemysłowych, urzędach, instytucjach naukowych i kołchozach odbywają się zebrania, na których ludzie pracy zaznajamają się z dokumentami KC WKP(b) oraz projektem dyrektyw XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955 oraz ze zmianami w statucie WKP(b).

Założę wielu zakładów przemysłowych Moskwy, Leningradu, Donbasu, Kijowa, Mińska, Baku i innych miast zaciągnęły warty stachanowskie dla uczczenia zbliżającego się Zjazdu, podejmując nowe zobowiązania socjalistyczne.

W artykule wstępnym pt. „Pod sztandarem Partii Lenina-Stalina do zwycięstwa komunizmu” dziennik „Prawda” podkreśla, że naród radziecki z ogromnym entuzjazmem powitał uchwałę KC WKP(b) o zwołaniu XIX Zjazdu Partii. Opublikowane w prasie — projekt dyrektyw XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR oraz projekt zmian w statucie partii —

Nowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego

WARSZAWA PAP. Prezydent R.P. mianował ob. Zdzisława Kopyńskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego.

Zbrodniarzy wojennych — pod sąd narodów

Naród koreański zwycięży amerykańskich imperialistów

Odezwa KC Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Korei

PEKIN PAP. Z Phenianu donoszą, że dzienniki koreańskie ogłosiły odezwę Komitetu Centralnego Zjednoczonego Demokratycznego Patriotycznego Frontu Korei w związku z barbarzyńskimi bombardowaniami miast i wsi Korei północnej przez lotnictwo amerykańskie.

Od przeszło dwóch lat — stwierdza m. in. odezwa — milujący pokój naród koreański prowadzi bohaterską walkę przeciwko hordom amerykańsko-angielskich interwentów. Walka ta dowodzi, że żadna siła nie zmusi naszego narodu do zaniechania obrony ojczyzny, honoru, wolności i niepodległości. Imperialistom amerykańskim nie uda się ujarzmić narodu koreańskiego!

Mimo barbarzyńskich bombardowań spokojnych miast i wsi koreańskich, mimo masowego mordowania ludności cywilnej i jeńców wojennych, mimo używania przez interwentów zakazanych przez obywateli powszechnie układy międzynarodowe rodzajów broni, jak bomby napalmowe oraz broń chemiczną i bakteriologiczną, naród koreański potrafił nie tylko stawić czoła najeźdźcom, lecz zadać także amerykańsko-angielskim interwentom dotkliwą klęskę wojenną i moralną — polityczną.

Doprowadzeni do wściekłości przez bohaterski opór naszego narodu oraz przez klęski poniesione na froncie, imperialiści amerykańscy dokonują coraz nowych bestialstw w Korei, gorszych jeszcze niż zbrodnie oprawców hitlerowskich.

Bestialstwa amerykańskich interwentów dokonywane w czasie gdy toczą się rokowania w sprawie położenia kresu działaniom wojennym dowodzą, że imperialiści amerykań-

Zgon Kurta Schumachera

BERLIN PAP. Agencja ADN donosi, że 20 sierpnia wieczorem zmarł w Bonn, w wieku 56 lat, przewodniczący Socjal-Demokratycznej Partii Niemiec (SPD) — Kurt Schumacher.

cioloci Związek Radziecki konsekwentnie realizuje pokojową politykę, walczą nieustannie przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym o pokój. Leninowska-stalinowska konsekwentna polityka zagraniczna, zdecydowana walka prowadzona przez ZSRR o pokój i współpracę między narodami, zjednały krajowi radzieckiemu sympatię i poparcie setek milionów ludzi we wszystkich krajach.

W zakończeniu artykułu wstępnego „Prawda” pisze: „Do swego XIX Zjazdu Partia Komunistyczna kroczy z wiarą i zespólną wokół Komitetu Centralnego, wokół wielkiego wodza i nauczyciela całej postępowej ludzkości — towarysza Stalina.”

Przyspieszeniem realizacji zobowiązań wobec państwa witają chłopci tegoroczne obchody dożynkowe

WARSZAWA PAP. W całym kraju trwają przygotowania do pierwszych tegorocznych obchodów dożynkowych, które odbędą się w nie których gminach w dniu 24 bm. Komitet dożynkowy, kierowany przez ZSCh, wybrały miejscowości, gdzie urządził się obchody i opracowały ich programy. Szczególnie czynny udział w przygotowaniach do dożynków bierze młodzież ZMP-owska oraz członkowie ludowych zespołów artystycznych i sportowych, którzy wystąpią w licznych imprezach.

Do wystąpienia na obchodach przygotowują się również artyści i sportowe zespoły w miastach. Bogatą treść tegorocznych dożynków, które odbywają się w miesiąc po uchwaleniu Konstytucji Polskiej

Rzeczypospolitej Ludowej i w okresie przedwyborczym, szeroko omawiają chłopcy na zebraniach gromadzkich, na których wybierają swych delegatów na dożynki centralne w Krakowie.

Zebrań te przekształcają się w szerokie dyskusje nad wykonaniem zobowiązań, jakie w tym roku podejmowano w gromadach oraz nad sposobami podniesienia produkcji rolnej i przyspieszenia realizacji zobowiązań wobec państwa. Chłopcy wielu gromad podejmują nowe, ciężkie zobowiązania produkcyjne.

Tak np. chłopcy z gromady Jastew w powiecie brzeskim na zebraniu gromadzkim podjęli wspólne zobowiązanie i wezwali wszystkie gromady województwa do pojęcia w ich ślady.

Chłopcy z Jastwi omówili sposoby takiego wykorzystania mocarni GOM-owskich i prywatnych, aby młocka w całej gromadzie nie trwała dłużej niż 5—6 dni, co ułatwiłoby dostawy zboża. Następnie przeanalizowali dotychczasowy przebieg wypełniania obowiązków wobec państwa.

Obecnie chłopcy z Jastwi zobowiązali się: przeprowadzić zbiorów w całej gromadzie omytów całego zboża do dnia 31 sierpnia br.; wykonać całoroczny plan dostawy zboża w ramach planowego skupu, zbiorowo i w 100 proc. w dniu 22 sierpnia br.; zrealizować w 100 proc. obowiązkowy plan dostawy trzody chlewnej, a ponadto zakończyć i sprzedać państwu do końca br. 30 sztuk trzody chlewnej, tj. ok. 3 tys. kg; wykonać roczny plan dostawy mleka w gromadzie w 115 proc.; do dnia 20 października br. wpłacić w 100 proc. ostatnią ratę podatku gruntowego; zakończyć do dnia 25 sierpnia br. podorywkę na całym areale pożywnym, aby w przyszłym roku osiągnąć jeszcze lepsze plony, oblać rzędowo cały obszar zboża o zimowego ziarnem kwalifikowanym; w 100 proc. wykonać orki zimowe, przygotowując tym samym rolę pod uprawy wiosenne; złożyć do dnia 1 października br. filię GS w naszej gromadzie.

Na apel chłopów z Jastwi odpowiedziało już wiele gromad w woj. krakowskim.

Wbrew machinom USA

Komisja Rozbrojeniowa ONZ rozpatrzy wniosek radziecki w sprawie zakazu używania broni bakteriologicznej

NOWY JORK PAP. 18 sierpnia odbyło się posiedzenie Komisji Rozbrojeniowej ONZ, na którym omawiano złożony przez delegację radziecką wniosek, domagający się, ażeby Komisja Rozbrojeniowa rozpatrzyła natychmiast sprawę naruszenia zakazu używania broni bakteriologicznej i pociągnęła do odpowiedzialności sprawców naruszenia tego zakazu.

Delegacja Stanów Zjednoczonych, obawiająca się dalszego zdemaskowania zbrodniczej działalności amerykańskich sił zbrojnych w Korei, w ciągu kilku dni przed posiedzeniem Komisji Rozbrojeniowej

„urabiała” delegację krajów bloku amerykańsko-brytyjskiego chcąc zmusić je do wypowiadania się przeciwko przedyskutowaniu wniosku radzieckiego.

Delegat Grecji Kiru, który — jak wiadomo — wykonuje służalczo wszystkie zakulisowe dyktando delegacji amerykańskiej, natychmiast po otwarciu posiedzenia wystąpił z wnioskiem, aby komisja bez dyskusji przeprowadziła głosowanie nad propozycją radziecką, czyli innymi słowy, aby amerykańsko-brytyjska maszyna do głosowania odrzuciła propozycję radziecką.

Przedstawiciel ZSRR Jakub Malik zaprotestował przeciwko propozycji delegata greckiego i podkreślił, że ponieważ przedstawiciel

członkami faszystowskiej partii „Sumka”.

Jak podaje dziennik „Bachtare Emruz”, komendant policji irańskiej generał Szabani podał się do dymisji. Dymisja nie została przyjęta przez premiera Mossadika, który udzielił generałowi daleko idących pełnomocnictw.

Ujęcie morderców Stefana Martyki

WARSZAWA PAP. Władze bezpieczeństwa publicznego ujęły sprawców ohydnego mordu, dokonanego w dniu 9 września 1951 r. na osobie wybitnego artysty, aktora i znanego komentatora radiowego Stefana Martyki.

Ujęli bandyci, którzy oprócz dokonania tego mordu mają na sumieniu szereg napadów rabunko-

Józef Stalin przyjął przewodniczącego delegacji chińskiej Czou En-laia

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi, że w dniu 20 sierpnia przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Józef Stalin przyjął premiera Państwowej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laia.

Na przyjęciu obecni byli także zastępca premiera Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun, wiceprzewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej Państwowej Rady Administracyjnej Li Fu-czun, ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Związku Ra-

dzieckim Czan Wen-tian, zastępca szefa sztabu generalnego Ludowo-Rewolucyjnej Rady Wojennej Su Jui i sekretarz polityczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Szi Cze.

Na przyjęciu obecni byli także zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. Mołotow, minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszynski i członek kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR N. Fedorenko.

Wyjazd polskiej delegacji rządowej na obchód 8 rocznicy wyzwolenia Rumunii

WARSZAWA PAP. W dniu 21 bm. odleciała z Warszawy do Bukaresztu delegacja Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w osobach ministra oświaty Witolda Jarosińskiego, generała brygady Ostapa Stecy i przewodnika pracy — górnika Franciszka Korbela.

Delegacja udała się na zaproszenie Rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej na uroczystości Święta Narodowego VIII rocznicy wyzwolenia Rumunii, przypadającego w dniu 23 bm.

Delegację rządową żegnał na lotnisku: wiceminister spraw zagranicznych Stefan Wierbłowski, minister pełnomocny w MSZ Maria Wierna, dyrektor Biura Prezydyjnego Prezydium Rady Ministrów Mieczysław Kowalik oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Obrony Narodowej.

Na lotnisku obecny był również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce — pan Nicolae Dinulescu.

III Zjazd albańskich związków zawodowych rozpoczął obrady

TIRANA PAP. W Tiranie rozpoczęły się obrady III Zjazdu albańskich związków zawodowych. W prezydium zasiadli członkowie Biura Politycznego i KC Albańskiej Partii Pracy z Enver Hodżą na czele, członkowie delegacji WCPSP i innych delegacji zagranicznych oraz czołowi działacze i aktywiści ruchu związkowego w Albanii.

Zjazd dokona wyboru nowych na czelnych władz związków zawodowych.

Wyniki III etapu wyścigu dookoła Polski

1) WRZESIŃSKI Kolarz 5:39, 27, 2) Kłabiński Gwardia 5:39,32, 3) Ulik Gwardia 5:39,33, 4) Liszkiewicz Gwardia 5:39,35, 5) Chwien dacz Górnik 5:39,35. Następnymi 14 zawodników w tym samym czasie w kolejności alfabetycznej: Cuch, Czyż, Drązkowski, Kapiak, Lasak, Stolarczyk, Swiercz, Wójcik, Wall-szewski, Weglenda, Wilczewski, Wandor, Zalewski, Zdunek.

Drużynowo etap wygrała GWARDIA w czasie 16:58,44.

Drużbie miejsce zajął CWKS I.

PROJEKT STATUTU Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA PAP. Na łamach dziennika „Prawda” z 20 bm. ukazał się projekt statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, uchwalony na ostatnim Plenum KC WKP(b) dla przedstawienia XIX Zjazdowi WKP(b), zwołanemu na dzień 5 października br. Oto jego tekst w przekładzie polskim:

Projekt KC WKP(b)

Tekst zmienionego statutu Partii
(czwarty punkt porządku dziennego Zjazdu)

STATUT

Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

I.

Partia. Członkowie partii, ich obowiązki i prawa

1 Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest dobrowolnym bojowym związkiem ludzi jednej myśli — komunistów, zorganizowanym spośród klasy robotniczej, pracujących chłopów i pracującej inteligencji.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, zorganizowawszy sojuszy klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, doprowadziła w wyniku Rewolucji Październikowej 1917 roku do obalenia władzy kapitalistów i obszarów, do zorganizowania dyktatury proletariatu, do likwidacji kapitalizmu, do zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka i zapewnienia zbudowania społeczeństwa socjalistycznego.

Obecnie główne zadania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo komunistyczne w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, podnosząc nieustannie materialny i kulturalny poziom społeczeństwa, wychowywać członków społeczeństwa w duchu internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej więzi z masami pracującymi wszystkich krajów, ze wszelkimi umacniać ich waleczną obronę ojczyzny radzieckiej przed agresywnymi działaniami jej wrogów.

2 Członkiem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego może być każdy pracujący, nie wyzyskujący cudzej pracy obywatel Związku Radzieckiego, który uznaje program i statut partii, aktywnie przyczynia się do ich realizacji, pracuje w jej imieniu i wykonuje wszystkie obowiązki partii.

Członek partii opłaca ustalone składki członkowskie.

3 Członek partii jest obowiązany:

A) ze wszelkimi strzec jednolici partii jako głównego warunku siły i potęgi partii;

B) być aktywnym bojownikiem o wykonanie uchwał partii. Nie wystarczy, aby członek partii jedynie zgadzał się z uchwałami partyjnymi, członek partii obowiązany jest walczyć o wcielenie tych uchwał w życie. Bierny i formalny stosunek komunistów do uchwał partii osłabia zdolność bojową partii i dlatego nie da się pogodzić z pozostawianiem w jej szeregach;

C) być wzorem w pracy, opanowywać technikę swego zawodu, podnosząc nieustannie swe kwalifikacje produkcyjne, zawodowe;

D) codziennie umacniać więź z masami, we właściwym czasie reagować na pragnienia i potrzeby ludzi pracy, wyjaśniać bezpartyjnym masom sens polityki i uchwał partii, pamiętać, że siła i niezwyciężoność naszej partii polega na jej organicznej i nierozdzielnej więzi z narodem;

E) pracować nad podniesieniem poziomu swego oświaty, nad opanowaniem podstaw marksizmu-leninizmu;

F) przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej, obowiązującej w równym stopniu wszystkich członków partii. W partii nie może być dwóch dyscyplin — jednej dla kierowników, drugiej dla szeregowych. Partia ma jedną dyscyplinę, jedno prawo dla wszystkich komunistów. Niezależnie od zasług i zajmowanych przez nich stanowisk. Naruszenie dyscypliny partyjnej i państwowej jest wielkim złem, przynosi szkodę partii i dlatego nie da się pogodzić z pozostawianiem w jej szeregach;

G) rozwijać samokrytykę i krytykę od dołu, ujawniać niedociągnięcia w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć przeciwko pokazywaniu pomyślności i upajaniu się sukcesami w pracy. Tłumienie krytyki jest wielkim złem. Ten, kto tłumi krytykę, zastępuje ją efekciarstwem

i chętnością, nie może znajdować się w szeregach partii;

H) komunikować kierowniczym organom partyjnym aż do Komitetu Centralnego partii o niedociągnięciach w pracy bez względu na osobę. Członkowi partii nie wolno ukrywać złego stanu rzeczy, zamykać oczu na niewłaściwe postępowanie, przynoszące szkodę interesom partii i państwa. Ten, kto przeszkadza członkowi partii w wykonywaniu tego obowiązku, powinien ponieść surową karę, jako winny naruszenia woli partii;

I) być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczania prawdy. Nie szczerość komunisty wobec partii i oszukiwanie partii jest najcięższym złem i nie da się pogodzić z pozostawianiem w szeregach partii;

J) przestrzegać tajemnicy partyjnej i państwowej, wykazywać czujność polityczną, pamiętać, że czujność komunistów niezbędna jest na każdym odcinku i w każdej sytuacji. Rozgłaszanie tajemnicy partyjnej i państwowej, jest przestępstwem wobec partii i nie da się pogodzić z pozostawianiem w jej szeregach;

K) na każdym stanowisku, powierzonym przez partię, nieugięcie realizować wskazania partii o właściwym doborze kadr według ich kwalifikacji politycznych i fachowych. Naruszenie tych wskazań, dobór pracowników na podstawie kumoterstwa, sympatii osobistej, ziomkostwa lub pokrewieństwa nie da się pogodzić z pozostawianiem w partii.

Członek partii ma prawo:

A) brać udział w swobodnym i rzeczowym omawianiu na zebraniach partyjnych lub w prasie partyjnej zagadnień polityki partyjnej;

B) krytykować na partyjnych zebraniach każdego działacza partyjnego;

C) wybierać i być wybieranym do władz partyjnych;

D) żądać swego osobistego udziału we wszystkich wypadkach, kiedy zapada uchwała dotycząca jego działalności lub postępowania;

E) zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

5 Przyjmowanie w poczet członków partii odbywa się wyłącznie w trybie indywidualnym. Nowi członkowie przyjmowani są spośród kandydatów, którzy przebyli w ustanowionym okresie kandydowania. W poczet członków partii przyjmowani są uświadomieni, aktywni i oddani sprawie komunizmu robotnicy, chłopcy i inteligenci.

Do partii przyjmuje się osoby, które ukończyły 18 lat.

Tryb przyjmowania kandydatów w poczet członków partii:

A) Wstępujący w poczet członków partii przedkładają opinie polecające trzech członków partii o co najmniej trzyletnim stażu partyjnym i którzy znają ich co najmniej rok ze wspólnej pracy.

Uwaga pierwsza. Przy przyjmowaniu do partii członków WLKSM, opinia polecająca komitetu rejonowego WLKSM równoważna jest opinii polecającej jednego członka partii.

Uwaga druga. Członkowie i zastępcy członków KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego powstrzymują się od wydawania opinii polecających.

B) Sprawę przyjęcia do partii rozpatruje i rozstrzyga ogólne zebranie podstawowej organizacji partyjnej, której uchwała staje się prawomocna po zatwierdzeniu przez komitet rejonowy, w miastach zaś, w których nie istnieje podział na dzielnice — komitet miejski partii.

Przy omawianiu sprawy przyjęcia do partii obecność opiniodawców nie jest obowiązkowa.

C) Młodzież w wieku do lat 20 wyłącznie przyjmowana jest do partii wyłącznie z szeregow WLKSM.

D) Byli członkowie innych partii przyjmowani są w poczet członków partii na podstawie opinii polecających pięciu członków partii: trzech o dziesięcioletnim stażu partyjnym i dwóch o przedrewolucyjnym stażu — wyłącznie przez podstawową organizację partyjną, z obowiązkowym zatwierdzeniem przez KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

6 Opiniodawcy ponoszą odpowiedzialność za rzetelność wydawanych przez nich opinii polecających.

7 Staż partyjny kandydatów przyjmowanych w poczet członków partii liczy się od dnia powzięcia przez ogólne zebranie właściwej podstawowej organizacji partyjnej uchwały o przyjęciu danego towarzysza w poczet członków partii.

8 Każdy członek jednej organizacji partyjnej w razie przeniesienia się na teren działalności innej organizacji jest zaliczany przez tę ostatnią organizację w poczet jej członków.

Uwaga. Przenoszenie się członków partii z jednej organizacji do drugiej odbywa się zgodnie z regulami ustalonymi przez KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

9 Członkowie partii i kandydaci, którzy bez uzasadnionych przyczyn w ciągu trzech miesięcy nie wpłacili składek członkowskich, automatycznie przestają być członkami partii. Podstawowa organizacja partyjna podejmuje w tej sprawie odpowiednią uchwałę, podlegającą zatwierdzeniu przez rejonowy lub miejski komitet partii.

10 O wydaleniu komunisty z partii decyduje ogólne zebranie tej podstawowej organizacji partyjnej, do której wydalany należy; uchwałę w tej sprawie zatwierdza rejonowy lub miejski komitet partii. Uchwała komitetu rejonowego lub miejskiego w sprawie wydalenia z partii staje się prawomocna jedynie w tym wypadku, jeśli zostaje zatwierdzona przez komitet obwodowy partii, komitet krajowy lub KC Komunistycznej Partii republiki związkowej.

Do chwili zatwierdzenia przez komitety obwodowy, krajowy lub KC Komunistycznej Partii republiki

związkowej uchwały w sprawie wydalenia z partii, członek partii zachowuje legitymację partyjną i ma prawo uczestniczyć w zamkniętych zebraniach partyjnych.

11 Podstawowa organizacja partyjna nie może podejmować uchwały w sprawie wydalenia z partii komunisty, jeśli jest on członkiem KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej, komitetu krajowego, obwodowego, okręgowego, miejskiego lub rejonowego ze składu komitetu partyjnego lub z szeregow partii decydującego plenum właściwego komitetu, jeśli większością dwóch trzecich głosów uzna to za konieczne.

O wydaleniu członka KC Komunistycznej Partii republiki związkowej, komitetu krajowego, obwodowego, okręgowego, miejskiego lub rejonowego ze składu komitetu partyjnego lub z szeregow partii decyduje plenum właściwego komitetu, jeśli większością dwóch trzecich głosów uzna to za konieczne.

12 O wydaleniu członka KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ze składu KC lub z szeregow partii decyduje zjazd partii lub w okresie między zjazdami — Plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego większością 2/3 głosów członków Plenum KC. Na miejsce wydalonego z KC automatycznie wchodzi zastępca członka KC, w trybie ustalonym przez zjazd partii przy wyborach zastępców członków KC.

13 W wypadkach, gdy członek partii popełnił wykroczenie podlegające karze sądowej, zostaje on wydalony z partii, przy czym o wykroczeniu zawiadamia się władze administracyjne i sądowe.

14 Przy rozstrzyganiu sprawy wydalenia z partii należy za pewnie maksimum ostrożności i braterskiej troskliwości oraz wnikliwie rozpatrzenie słuszności zarzutów stawianych członkowi partii.

W wypadkach drobnych wykroczeń należy stosować środki wychowania i oddziaływania partyjnego (upomnienie, nagana itd.), nie zaś wydalenie z partii, które jest najwyższym wymiarem kary partyjnej.

W wypadkach niezbędnych organizacji partyjna może zastosować jako karę partyjną przeniesienie członka partii w poczet kandydatów na okres do jednego roku.

15 Odwołania wydalonych z partii oraz uchwały organizacji partyjnych w sprawie wydalenia z partii winny być rozpatrywane przez właściwe władze partyjne nie później niż w ciągu 20 dni od chwili ich złożenia.

II.

Kandydaci na członków partii

16 Wszystkie osoby pragnące wstąpić do partii, odbywają okres kandydowania, niezbędny po to, by kandydat zapoznał się z programem, statutem, taktyką partii oraz aby organizacja partyjna miała możność sprawdzenia walorów osobistych kandydata.

17 Tryb przyjmowania w poczet kandydatów (przyjmowanie indywidualne, przedkładanie opinii polecających i ich sprawdzanie, uchwała podstawowej organizacji o przyjęciu oraz zatwierdzenie jej uchwały) jest zupełnie taki sam, jak tryb przyjmowania w poczet członków partii.

18 Okres kandydowania ustala się na jeden rok. Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna

ma powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykazać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregow kandydatów partii.

19 Kandydaci na członków partii biorą udział w zebraniach tej organizacji, do której należą, z prawem głosu doradczego.

20 Kandydat na członka partii wpłacają zwykłe składki członkowskie do kasy odnośnego komitetu partyjnego.

III.

Struktura partii. Demokracja wewnątrzpartyjna

21 Zasadą przewodnią organizacji struktury partii jest centralizm demokratyczny, który oznacza:

A) obieralność wszystkich kierowniczych organów partii od najniższych do najwyższych;

B) okresowe składanie sprawozdań przez organa partyjne swym organizacjom partyjnym;

C) surową dyscyplinę partyjną i podporządkowywanie się mniejszości — większości;

D) bezwzględna moc obowiązująca uchwał organów wyższych dla organów niższych.

22 Struktura partii opiera się na zasadzie terytorialno-produkcyjnej: organizacja partyjna ob-

sluguje jakąkolwiek rejon uważa na jest za nadrzędną w stosunku do wszystkich organizacji partyjnych obsługujących część danego rejonu, albo organizacja partyjna obsługująca całą dziedzinę działalności uważana jest za nadrzędną w stosunku do wszystkich organizacji partyjnych, obsługujących część danej dziedziny działalności.

23 Wszystkie organizacje partyjne są autonomiczne w decydowaniu o sprawach lokalnych, o ile decyzje te nie są sprzeczne z uchwałami partii.

24 Najwyższym organem kierowniczym każdej organizacji partyjnej jest zebranie ogólne (dla

organizacji podstawowych), konferencja (na przykład dla organizacji rejonowych, obwodowych), zjazd (dla Komunistycznych Partii republiki związkowych, dla Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego).

25 Zebranie ogólne, konferencja lub zjazd wybierają egzekutywę lub komitet, które są ich organem wykonawczym i kierują całą bieżącą pracą organizacji.

26 Podczas wyborów władz partyjnych wzbudzone jest głosowanie na listę. Głosowanie należy przeprowadzać na poszczególne kandydatury, przy czym wszyscy członkowie partii mają za gwarantowane nieograniczone prawo kwestionowania kandydatów i krytykowania ich. Wybory przeprowadza się w drodze zamkniętego (tajnego) głosowania na kandydatów.

27 W miastach i ośrodkach rejonowych w celu omówienia ważniejszych uchwał partii i zjazdu zwołuje się aktywy miejskich i rejonowych organizacji partyjnych, przy czym aktywy te winny być zwoływane nie dla parady i formalno — uroczystego aprobowania tych uchwał, lecz w celu rzeczywistego ich omówienia.

28 Swobodna i rzeczowe omawianie zagadnień polityki partyjnej w poszczególnych organizacjach lub w partii jako całości jest niezaprzeczalnym prawem każdego członka partii, wypływającym z demokracji wewnątrzpartyjnej. Jedynie na podstawie demokracji wewnątrzpartyjnej może być rozwinięta bolszewicka samokrytyka i umoc-

niona dyscyplina partyjna, która powinna być świadoma, a nie mechaniczna.

Ale szeroka dyskusja, zwłaszcza dyskusja w skali wszechzwiązkowej, w kwestiach polityki partyjnej, winna być zorganizowana tak, aby nie mogła doprowadzić do próbnego mniejszości narzucenia swej woli większości partii lub do prób utworzenia ugrupowań frakcyjnych, łamiących jedność partii, do prób wywołania rozłamu, mogących podważyć siłę i trwałość ustroju socjalistycznego.

Szeroka dyskusja w skali wszechzwiązkowej może być uznana za konieczną jedynie w tym wypadku:

A) jeśli konieczność tę uznaje przynajmniej kilka terenowych organizacji partyjnych na szczeblu obwodowym lub republikańskim;

B) jeśli w łonie KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego nie ma dostatecznie zdecydowanej większości w najważniejszych kwestiach polityki partyjnej;

C) jeśli pomimo istnienia zdecydowanej większości w KC, która stoi na określonym stanowisku, Komitet Centralny uważa jednak za konieczne sprawdzenie słuszności swej polityki w drodze przedyskutowania jej w partii.

Jedynie spełnienie tych warunków może zabezpieczyć partię przed nadużywaniem demokracji wewnątrzpartyjnej przez elementy anty partyjne, jedynie w tych warunkach można liczyć na to, że demokracja wewnątrzpartyjna wyjdzie na korzyść sprawie i nie zostanie wykorzystana na szkodę partii i klasy robotniczej.

IV.

Naczelne władze partii

29 Najwyższą władzą Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest zjazd partii. Zjazdy zwoływane są przynajmniej raz na cztery lata. Zjazdy nadzwyczajne zwołuje Komitet Centralny partii z własnej inicjatywy lub na żądanie co najmniej 1/3 ogólnej liczby członków, którzy byli reprezentowani na ostatnim zjeździe partyjnym. Zwołanie zjazdu partyjnego i porządek dzienny ogłasza się na co najmniej półtora miesiąca przed zjazdem. Zjazdy nadzwyczajne zwołuje się w terminie dwumiesięcznym.

Zjazd uważa się za prawomocny, jeśli reprezentowana jest na nim co najmniej połowa wszystkich członków partii, którzy byli reprezentowani na ostatnim zjeździe zwyczajnym.

Normy przedstawicielstwa na zjeździe partii ustala Komitet Centralny.

30 W razie niezwołania przez Komitet Centralny partii zjazdu nadzwyczajnego we wskazanym w punkcie 29 terminie, organizacja, która zażądała zwołania zjazdu nadzwyczajnego, mają prawo stworzyć Komitet Organizacyjny, któremu przysługuje uprawnienie Komitetu Centralnego partii w zakresie zwołania zjazdu nadzwyczajnego.

31 Zjazd:

A) wysłuchuje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Centralnego partii, Centralnej Komisji Rewizyjnej i innych organizacji centralnych,

B) dokonuje rewizji i zmian w programie i w statucie partii, —

C) wytycza linię taktyczną partii w podstawowych kwestiach polityki bieżącej, —

D) wybiera Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Centralną Komisję Rewizyjną.

32 Komitet Centralny partii i Centralna Komisja Rewizyjna wybierane są w składzie ustalonym przez zjazd. W wypadku zdekompletowania Komitetu Centralnego skład jego uzupełnia się wybranymi przez zjazd zastępcami.

33 Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego odbywa co najmniej jedno posiedzenie plenarne na sześć miesięcy. Zastępcy członków KC obecni są na posiedzeniach plenarnych Komitetu Centralnego z prawem głosu doradczego.

34 Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego tworzy: dla kierowania pracą KC w okresie między posiedzeniami plenarnymi — Prezydium, dla kierowania pracą bieżącą, głównie w dziedzinie organizowania kontroli wykonania uchwał partii i doboru kadr

35 Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego tworzy przy KC Komitet Kontroli Partyjnej.

Komitet Kontroli Partyjnej przy KC partii:

A) kontroluje przestrzeganie dyscypliny partyjnej przez członków i kandydatów na członków partii, po ciera do odpowiedzialności komunistów, winnych naruszenia programu i statutu partii, dyscypliny partyjnej i państwowej, oraz winnych naruszenia moralności partyjnej (oszukiwanie partii, nieuczciwość i nieszczerość wobec partii, oszczerstwo, biurokracizm, niemoralny tryb życia itd.);

B) rozpatruje odwołania od uchwał KC Komunistycznych Partii republiki związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyjnych;

C) w republikach, krajach i obwodach ma swych pełnomocników, niezależnych od terenowych władz partyjnych.

36 Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w okresie między zjazdami kieruje działalnością partii, reprezentuje partię w stosunkach z innymi partiami, organizacjami i instytucjami, organizuje różne instytucje partii i kieruje ich działalnością, mianuje redakcje centralnych organów prasowych, pracujących pod jego kontrolą i zatwierdza redakcje partyjnych organów prasowych większych organizacji terenowych, organizuje instytucje o znaczeniu społecznym i kieruje nimi, dysponuje siłami i środkami partii, zarządza centralną kasą.

Komitet Centralny nadaje kierunek pracy centralnych organizacji radzieckich i społecznych poprzez grupy partyjne w tych organizacjach.

37 W celu wzmocnienia kierownictwa i pracy politycznej Komitet Centralny partii ma prawo tworzyć wydziały polityczne i wyznacza organizatorów partyjnych KC na poszczególnych odcinkach budownictwa socjalistycznego, nacierających szczególnego znaczenia dla gospodarki narodowej i całego kraju, jak również — w miarę wykonywania przez wydziały polityczne ich zadań — znosi je lub przekształca w zwyczajne organa partyjne zbudowane według zasady produkcyjno — terytorialnej.

Wydziały polityczne działają na zasadzie specjalnych instrukcji za-

(Dokończenie na str. 3)

PROJEKT STATUTU Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

twierdzonych przez Komitet Centralny.

38 Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego regularnie informuje organizacje partyjne o swej pracy.

39 Centralna Komisja Rewizyjna rewiduje: a) szybkość i właściwy tryb załatwiania spraw w centralnych organach partii oraz sprawność aparatu Sekretariatu KC; b) kasę i instytucje Komitetu Centralnego partii.

V.

Obwodowe, krajowe i republikańskie organizacje partii

40 Najwyższą władzą obwodowej, krajowej i republikańskiej organizacji partyjnej jest obwodowa, krajowa konferencja partyjna lub zjazd Komunistycznej Partii republiki związkowej, a w okresie między nimi — komitet obwodowy, krajowy, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej. W działalności swej kierują się one uchwałami Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej organów kierowniczych.

41 Zwyczajną konferencję obwodową, krajową lub zjazd Komunistycznej Partii republiki związkowej zwołuje komitet obwodowy, krajowy, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej albo na żądanie 1/3 ogólnej liczby członków organizacji objętych przez obwodową, krajową, republikańską organizację partyjną.

Normy przedstawicielstwa na konferencję obwodową, krajową, zjazd Komunistycznej Partii republiki związkowej ustala komitet obwodowy, krajowy, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej.

Konferencja obwodowa, krajowa, zjazd Komunistycznej Partii republiki związkowej, wysłuchuje i zatwierdza referat sprawozdawczy komitetu obwodowego, krajowego, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej, komisji rewizyjnej i innych obwodowych, krajowych, republikańskich organizacji, omawia zagadnienia pracy partyjnej, radzieckiej, gospodarczej, związkowej w obwodzie, kraju lub republice i wybiera komitet obwodowy, krajowy, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej, komisję rewizyjną i delegatów na zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

42 Obwodowe, krajowe komitety, KC komunistycznych partii republiki związkowych wybierają odpowiednie organa wykonawcze w składzie nie przekraczającym 11 osób, wśród nich trzech sekretarzy, których zatwierdza KC partii. Sekretarze obowiązują co najmniej pięć lat na stażu partyjnym.

W komitetach obwodowych i kra-

VI.

Okręgowe organizacje partii

46 W obwodach, krajach i republikach, w których istnieją okręgi, tworzy się w tych ostatnich okręgowe organizacje partyjne.

Najwyższą władzą okręgowej organizacji partyjnej jest okręgowa konferencja partyjna, zwoływana przez komitet okręgowy co najmniej raz na półtora roku, konferencja nadzwyczajna zwoływana na mocy uchwały komitetu okręgowego albo na żądanie 1/3 ogólnej liczby członków organizacji objętych przez organizację okręgową.

Konferencja okręgowa wysłuchuje i zatwierdza sprawozdania komitetu okręgowego, komisji rewizyjnej i innych okręgowych organizacji partyjnych, wybiera komitet okręgowy partii, komisję rewizyjną i delegatów na konferencję obwodową, krajową lub zjazd Komunistycznej Partii republiki związkowej.

47 Komitet okręgowy wybiera egzekutywę w składzie nie przekraczającym 9 osób, w tym trzech sekretarzy komitetu okręgowego. Sekretarze obowiązują trzy lata na stażu partyjnym. Sekretarze komitetu okręgowego zatwierdza ko-

mitet obwodowy, krajowy, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej.

Plenum komitetu okręgowego zwołuje się co najmniej raz na półtora miesiąca.

48 Komitet okręgowy organizuje je różne instytucje partii w granicach okręgu i kieruje ich działalnością, zapewnia nieugięte wykonanie dyktand partii, rozwijanie krytyki i samokrytyki i wychowanie komunistów w duchu nieubłaganego stosunku do braków, kieruje marksistowsko - leninowskim szkoleniem członków i kandydatów partii, organizuje pracę w zakresie komunistycznego wychowania mas pracujących, mianuje redakcję okręgowego organu partyjnego, pracującego pod jego kierownictwem i kontrolą, nadaje kierunek działalności okręgowych organizacji radzieckich i społecznych za pośrednictwem istniejących w nich grup partyjnych, organizuje własne instytucje na szczeblu okręgu, dysponuje w granicach okręgu siłami i środkami partii, zarządza okręgową kasą partyjną.

VII.

Miejskie i rejonowe (wiejskie i miejskie) organizacje partii

49 Miejska, rejonowa konferencja partyjna zwołuje komitet miejski, rejonowy co najmniej raz na rok, konferencję nadzwyczajną — na mocy uchwały komitetu miejskiego, rejonowego lub na żądanie 1/3 ogólnej liczby członków organizacji objętych przez organizację miejską, rejonową.

Konferencja miejska, rejonowa wysłuchuje i zatwierdza sprawozdania komitetu miejskiego, rejonowego, komisji rewizyjnej i innych miejskich, rejonowych organizacji, wybiera komitet miejski, rejonowy, komisję rewizyjną i delegatów na konferencję krajową, obwodową lub na zjazd Komunistycznej Partii republiki związkowej.

(Dokończenie ze str. 2)

50 Komitet miejski, rejonowy wybiera egzekutywę w składzie 7—9 osób oraz trzech sekretarzy miejskiego, rejonowego komitetu partii. Sekretarzy miejskiego, rejonowego komitetu obowiązują co najmniej trzy lata na stażu partyjnym. Sekretarze komitetu miejskiego i rejonowego zatwierdza komitet obwodowy, krajowy, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej.

51 Komitet miejski, rejonowy organizuje i zatwierdza podstawowe organizacje partyjne w przedsiębiorstwach, sowchozach, MTS, kolchozach i instytucjach, kieruje ich działalnością i prowadzi ewidencję komunistów, zapewnia wykonanie dyktand partii, rozwijanie krytyki i samokrytyki i wychowanie komunistów w duchu nieubłaganego stosunku do braków, organizuje marksistowsko - leninowskie szkolenie członków i kandydatów partii, prowadzi prace w zakresie komunistycznego wychowania mas

pracujących, mianuje redakcję miejskiego, rejonowego organu partyjnego, pracującego pod jego kierownictwem i kontrolą, nadaje kierunek działalności miejskich, rejonowych organizacji radzieckich i społecznych za pośrednictwem istniejących w nich grup partyjnych, dysponuje w granicach miasta i rejonu siłami i środkami partii, zarządza miejską rejonową kasą partyjną. Komitet miejski, rejonowy składa komitowi obwodowemu, krajowemu, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej sprawozdanie ze swej działalności w terminach i w formie ustalonej przez Komitet Centralny partii.

52 Plenum komitetu miejskiego, rejonowego zwołuje się co najmniej raz na miesiąc.

53 W wielkich miastach, za zgodą KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, tworzy się organizacje dzielnicowe, podporządkowane komitetowi miejskiemu.

VIII.

Podstawowe organizacje partii

54 Podstawą partii są podstawowe organizacje partyjne.

Podstawowe organizacje partyjne tworzy się w fabrykach, zakładach przemysłowych, sowchozach, MTS i innych przedsiębiorstwach gospodarczych, w kolchozach, w jednostkach Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej, we wsiach, w instytucjach, uczelniach itp., w których jest co najmniej 3 członków partii.

W przedsiębiorstwach, w kolchozach, w instytucjach itp., w których jest mniej niż 3 członków partii, tworzy się grupy kandydatów lub grupy partyjno-komsomolskie, na których czele stoi organizator partyjny, wyznaczany przez komitet rejonowy, komitet miejski partii lub wydział polityczny.

Podstawowe organizacje partyjne są zatwierdzane przez komitety rejonowe, miejskie albo przez odpowiednie wydziały polityczne.

55 W przedsiębiorstwach, instytucjach, kolchozach itp., gdzie jest ponad 100 członków i kandydatów partii w łonie ogólnej podstawowej organizacji partyjnej obejmującej całe przedsiębiorstwo, instytucję itp., mogą być organizowane — w każdym poszczególnym wypadku za zgodą komitetu rejonowego, komitetu miejskiego lub odpowiedniego wydziału politycznego — organizacje partyjne w oddziałach, na odcinkach produkcji, w wydziałach itp.

W łonie organizacji oddziałowych, odcinkowych itp., jak również w łonie podstawowych organizacji partyjnych, liczących mniej niż 100 członków i kandydatów, mogą być tworzone grupy partyjne według brygad, agregatów przedsiębiorstwa.

56 W wielkich przedsiębiorstwach i instytucjach liczących ponad 300 członków i kandydatów partii — mogą powstać — w każdym poszczególnym wypadku za zgodą Komitetu Centralnego partii — komitety partyjne, przy czym oddziałowe organizacje partyjne tych przedsiębiorstw i instytucji otrzymują prawa podstawowej organizacji partyjnej.

57 Podstawowa organizacja partyjna utrzymuje więź między masami robotników, chłopów i inteligencji a kierowniczymi organami partii. Zadaniem jej jest:

A) Praca agitacyjna i organizacyjna wśród mas o realizację partyjnych haseł i uchwał przy zapewnieniu kierownictwa prasą zakładową (gazetki wielonakładowe, gazetki ścienne itp.);

B) wciąganie do partii nowych członków i ich wychowanie polityczne;

C) organizacja szkolenia politycznego członków i kandydatów partii i kontrola nad opanowaniem przez nich minimum wiadomości w dziedzinie marksizmu - leninizmu;

D) współdziałanie z komitetem rejonowym, komitetem miejskim lub wydziałem politycznym w całej jego praktycznej działalności;

E) mobilizowanie mas w przedsiębiorstwach, w sowchozach, kol-

chozach itp. do wykonywania planu produkcyjnego, umacnianie dyscypliny pracy i rozwijanie współzawodnictwa socjalistycznego;

F) walka z niezaradnością i z brakiem gospodarności w prowadzeniu pracy przedsiębiorstw, sowchozów, kolchozów oraz codzienna troska o poprawę warunków kulturowo - bytowych robotników, urzędników i kolchoźników;

G) rozwijanie krytyki i samokrytyki i wychowanie komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków;

H) czynny udział w gospodarstwie i politycznym życiu kraju.

58 W celu zwiększenia roli podstawowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach produkcyjnych i handlowych, w tym w sowchozach, kolchozach i MTS, oraz ich odpowiedzialności za stan pracy przedsiębiorstw — organizacjom tym przysługują prawa kontroliowania działalności administracji przedsiębiorstwa.

Organizacje partyjne w ministerstwach, które wskutek specjalnych warunków pracy instytucji radzieckich nie mogą korzystać z funkcji kontroli, obowiązane są sygnalizować o niedociągnięciach w pracy instytucji, stwierdzać niedociągnięcia w pracy ministerstwa i jego poszczególnych pracowników i kierować swoje materiały i uwagi do KC oraz do kierowników ministerstwa.

Sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w ministerstwach zatwierdza Komitet Centralny partii.

Wszyscy komuniści — pracownicy centralnego aparatu ministerstwa wchodzi w skład jednej wspólnej dla całego ministerstwa organizacji partyjnej.

59 Do prowadzenia pracy bieżącej podstawowa organizacja partyjna wybiera na okres jednego roku egzekutywę w składzie nie przekraczającym 11 osób.

Egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych tworzy się w organizacjach partyjnych liczących co najmniej 15 członków partii.

W organizacjach partyjnych liczących mniej niż 15 członków partii, egzekutywy nie tworzy się, lecz wybiera się sekretarza podstawowej organizacji partyjnej.

W celu szybkiego kształtowania i wychowywania członków partii w duchu kolektywnego kierownictwa przysługują jej oddziałowym organizacjom partyjnym liczącym nie mniej niż 15, ale nie więcej niż 100 członków partii, prawa wybierania egzekutywy oddziałowej organizacji partyjnej w składzie od 3 do 5 osób, a organizacjom liczącym ponad 100 członków partii — od 5 do 7 osób.

W podstawowych organizacjach partyjnych obejmujących nie więcej niż 100 członków partii, prace partyjne prowadzi z reguły pracownicy partyjni, którzy nie są wolni od pracy w produkcji.

Sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych obowiązują co najmniej roczny staż partyjny.

IX.

Partia a Komsomol

60 WLKSM prowadzi swą pracę pod kierownictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. KC WLKSM, będąc kierowni-

czym organem Komsomolu, podlega KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Działalności terenowych organizacji WLKSM nada-

ją kierunek oraz kontrolują ją odnosnie republikańskie, krajowe, obwodowe, miejskie i rejonowe organizacje partyjne.

61 Członkowie WLKSM, którzy są członkami lub kandydatami partii, z chwilą wstąpienia do partii opuszczają szeregi Komsomolu, jeśli nie zajmują kierowniczych stanowisk w organizacjach komsomolskich.

62 WLKSM jest aktywnym pomocnikiem partii w całym budownictwie państwowym i gospodarczym. Organizacje komsomolskie powinny być w praktyce aktywnymi realizatorami dyktand partyjnych we wszystkich dziedzi-

nach budownictwa socjalistycznego, zwłaszcza zaś tam, gdzie nie ma podstawowych organizacji partyjnych.

63 Organizacje komsomolskie mają prawo szerokiej inicjatywy w omawianiu i wysuwaniu przed właściwymi organizacjami partyjnymi wszystkich zagadnień dotyczących pracy przedsiębiorstwa, kolchozu, sowchozu, instytucji, zagadnień związanych z zadaniami usuwania braków w ich działalności oraz udzielania im niezbędnej pomocy w ulepszaniu pracy, w organizowaniu socjalistycznego współzawodnictwa, w przeprowadzaniu masowych kampanii itd.

X.

Organizacje partyjne w Armii Radzieckiej, Marynarce Wojennej i transporcie

64 Kierownictwo pracą partyjną w Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej sprawują główne zarządy polityczne Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej ZSRR, a w transporcie — zarządy polityczne ministerstwa komunikacji ZSRR, floty morskiej ZSRR i floty rzecznej ZSRR, działające na prawach wydziałów KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Organizacje partyjne w Armii Radzieckiej, Marynarce Wojennej i w transporcie pracują na zasadzie specjalnych instrukcji, zatwierdzanych przez Komitet Centralny.

65 Szefów wydziałów politycznych okręgów, flot i armii

oraz szefów kolejowych wydziałów politycznych obowiązują pięcioletni staż partyjny, szefów wydziałów politycznych dywizji i brygad — trzyletni staż partyjny.

66 Organa polityczne obowiązane są utrzymywać ścisłą łączność z terenowymi komitetami partyjnymi w drodze stałego udziału kierowników organów politycznych w działalności terenowych komitetów partyjnych, jak również w drodze systematycznego stawiania na porządku dziennym posiedzeń komitetów partyjnych przez szefów organów politycznych, sprawozdań z pracy politycznej w jednostkach wojskowych i z pracy wydziałów politycznych w transporcie.

XI.

Grupy partyjne w organizacjach pozapartyjnych

67 Na wszystkich zjazdach, na-

radach i w obieralnych organizacjach radzieckich, związkowych, spółdzielczych i innych organizacjach masowych, w których jest co najmniej trzech członków partii, organizuje się grupy partyjne, których zadaniem jest wszechstronne umacnianie wpływów partii i realizowanie jej polityki wśród bezpartyjnych, umacnianie dyscypliny partyjnej i państwowej, walka z biurokrytynem, kontrola wykonania dyktand partyjnych i radzieckich. Do prowa-

dzienia prac bieżących grupa wybiera sekretarza.

68 Grupy partyjne są podporządkowane odpowiednim organizacjom partyjnym (KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, KC Komunistycznej Partii republiki związkowej, komitet krajowy, obwodowy, okręgowy, miejski, rejonowy).

Grupy obowiązane są we wszystkich sprawach ściśle i niewzruszenie kierować się uchwałami kierowniczych organów partyjnych.

XII.

Fundusze partii

69 Fundusze partii i jej organizacji składają się ze składek członkowskich, dochodów z instytucji partii i innych wpływów.

	lecz nie więcej niż	
1000 r.	1	%
od 1001 r. do 1500 r.	1 1/2	%
od 1501 r. do 2000 r.	2	%
ponad 2000 r.	3	%

70 Miesięczne składki członkowskie dla członków partii i kandydatów ustala się w następującej wysokości (w procentach od zarobku):

zarabiający miesięcznie:	
do 500 r. płacą 1/2%	
ponad 500 r.	

W II rocznicę historycznej uchwały rządu radzieckiego

Olbrzymi rozmach prac przy budowie największej na świecie Kujbyszewskiej elektrowni wodnej

MOSKWA PAP. Narody ZSRR obchodzą 21 bm. drugą rocznicę opublikowania historycznej uchwały Rady Ministrów ZSRR w sprawie budowy Kujbyszewskiej elektrowni wodnej na Woltzie.

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Tass kierownik „Kujbyszewskiej elektrowni wodnej” — Iwan Komzin oświadczył, że w ciągu ubiegłych 2 lat na terenie budowy Kujbyszewskiej elektrowni wodnej prowadzone były intensywne prace. Założono polewną bazę materialno-techniczną budowy. Po obu stronach Wólgi wyrosły osiedla robotnicze. Zbudowano wiele przedsiębiorstw pomocniczych, linie kolejowe, drogi dojazdowe itd. Z całego kraju napływają na teren budowy transporty maszyn, budulca i urządzeń. Na szeroką skalę prowadzone są prace ziemne. Od 21 sierpnia 1950 r. do 1 sierpnia 1952 r. zakres wykonanych prac ziemnych wyniósł 18.308 tys. m. sześć. Szybko posuwają się prace przy budowie gigantycznej zapory wodnej oraz służ przepustowej.

Obecnie — oświadczył Komzin — budowniczości Kujbyszewskiej elektrowni wodnej stoją u progu nowego ważnego etapu — prac betonowych, w pierwszym kwartale przyszłego roku rozpocznie się już betonowanie zapory wodnej. Prace betonowe osiągną 20.000 m sześć. Na dobę. W rb. łączny zakres prac ziemnych wyniesie około 29 milionów metrów sześciennych, a w roku przyszłym wzrośnie kilka razy. Zapora ziemna i betonowa długości kilku kilometrów spiętrzy wody Wólgi i podniesie je o 25 metrów.

Trzeci rok budowy Kujbyszewskiej elektrowni wodnej — stwierdził kierownik „Kujbyszewskiej elektrowni wodnej” — wypełniony będzie wyjątkową pracą, upłyne pod znakiem dalszego rozwoju współzawodnictwa o zbudowanie w terminie największej na świecie elektrowni wodnej.

O honor naszej wsi

W KAMPANII DOSTAW ZBOŻOWYCH

Wybrzeże nie może pozostać w tyle

W akcji skupu zboża na Wybrzeżu przodują spółdzielnie produkcyjne. Spółdzielcy z Kalwy, powiat Sztum, zameldowali już o wykonaniu rocznego planu i sprędał ponadto kilka ton ziarna nadwyżki. Płyną dziesiątki ton zboża dla ojczysty ze spółdzielni produkcyjnych w Kątach, Swierkach, Bagardzie, Kowalach itd.

Za przykładem spółdzielni produkcyjnych poszło już wielu mało i średniorolnych chłopów, którzy również niejednokrotnie z nadwyżką realizują swoje plany. Np. chłop z gminy Osieczna, pow. Starogard, w połowie bm. wysoko przekroczył sierpniowy plan skupu.

Jednak akcja skupu zboża w woj. gdańskim nie nabrała jeszcze należytego tempa. Procent wykonania miesiecznego planu za sierpień wskazuje, że aczkolwiek nieustannie rośnie ilość gospodarstw, wzorowo wywiązujących się z obowiązków dostaw, to jednak mobilizacja gromad w akcji skupu zboża jest jeszcze daleko niedostateczna.

W szeregu wypadków występują w akcji tej braki i niedociągnięcia, które utrudniają właściwy i dostatecznie szybki przebieg skupu.

Mamy do czynienia z wypadkami machinacji bogaczy wiejskich, którym nie zawsze należy się przeciwdziałać. Tak np. w gminie Kościerzyna-Wieś, gdzie kulacy, chcąc wykreślić się od spraw wiejskich wymiarów, dokonują fikcyjnego podziału gruntów. Wskutek tego bogacze otrzymują zaniżone plany skupu.

Podczas ustalania planów obowiązkowej sprzedaży zboża nie uszczędniono tu i tam przed mechanicznym wyznaczaniem terminów dostaw dla poszczególnych gromad i gospodarstw. Np. w Nowym Stawie, powiat Malbork, wyznaczano chłopom zbyt późne terminy, demobilizując ich tym samym. Chłopi tej gminy mają wszystkie warunki po temu, by znacznie szybciej wykonać plany dostaw zbożowych. Są również wypadki ustalania zbyt wczesnych terminów, które nie są realne ze względu na to, że przy planowaniu nie uwzględniono rzeczywistych możliwości gospodarstw.

Walka o sprawne i szybkie przeprowadzenie omlotów jest równoznaczna w dużej mierze z walką o skup. A w niektórych powiatach, jak np. w pow. tczewskim, omloty przebiegają opieszale. Nie ma tam dostatecznego wysiłku w kierunku wykorzystania całego parku maszynowego, nie używa się w akcji omlotowej dużej części posiadanych kieratów.

W powiatach lęborskim, sztumskim i kwidzińskim, mimo wyraźnego zalecenia, zbyt wolno przebiega rozpatrywanie przez rady na rodowe odwołań chłopskich w sprawie obowiązkowej sprzedaży zboża. W wyniku tego trzyma się pewną część rolników w niepewności. Wielu chłopom ustalono termin sprzedaży pierwszych ilości ziarna do dnia 15 sierpnia. Jednak nie wszyscy go dotrzyмали. Do dziś nie zostały jeszcze w żadnym z tych powiatów wysłane upomnienia do zwlekających z odstawą zboża.

Istnieją również niedociągnięcia w funkcjonowaniu punktów skupu. Tak np. do punktu skupu w Szy-

mankowie, pow. Malbork, spółdzielcy przywieźli kilka ton zboża i przez cały dzień nie miał go kto odebrać. Dopiero w następnym dniu raczono w Szymankowie przyjąć zboże od spółdzielców.

Wszystkie te braki i niedociągnięcia należy niezwłocznie, w sposób operatywny, usuwać i likwidować. Nie wolno pozwolić na to, aby takie czy inne przeszkody hamowały skup zboża i utrudniały jego przebieg.

Niektórzy towarzysze, szczególnie z takich powiatów jak Wejherowo i Kartuszy, są skłonni tłumaczyć niskie procenty wykonania planu skupu jedynie przyczynami natury obiektywnej i popadają w samouspokojenie. Nie ma nic niebezpieczniejszego, jak samouspokojenie w tej doniosłej akcji.

Samouspokojenie prowadzi do zaniedbania pracy organizacyjno-politycznej, co z kolei ułatwia wrogą działalność elementom kulacko-spekulanckim, dążącym do sabotażu skupu zboża.

Dlatego szerzej, niż to miało miejsce dotychczas, trzeba rozwinąć pracę uświadamiającą - polityczną w gromadach. Chodzi o to, aby każdy mało i średniorolny chłop znał cel planowego skupu zboża, by był świadom, że jest to jego

wkład w budowę silnej Polski, że leży to zarówno we wspólnym, jak i w jego własnym interesie.

W pracy uświadamiającej - politycznej należy wykorzystywać wszelkie formy propagandy jak np. gazetki ściennie, plakaty, ulotki, „blyskawice”. Niektóre powiaty i gminy niedostatecznie wykorzystują w akcji skupu znajdujące się na ich terenie radiowoz. Musimy już teraz szeroko propagować i stawiać za wzór tych pracujących chłopów, te gromady i spółdzielnie produkcyjne, które przodują w akcji skupu i sumiennie wypełniają swoje obowiązki wobec państwa. A z drugiej strony, za nazwiska i imienia trzeba napiętnować opieszczałców i oportunistów. W każdej gminie powinna znaleźć się na widocznym miejscu tablica orientująca, jak poszczególne gromady wywiązują się z planowego skupu.

Mobilizując pracującą wieś do wypełnienia obowiązków w planowym skupie, musimy jednocześnie pamiętać o doświadczeniach ub roku i nie zezwolić elementom kulacko - spekulacyjnym na jakiegokolwiek machinacje, mające na celu zwleknięcie z dostawami zboża. Trzeba zmusić kulaków do bezwzględnej dotrzymywania terminów, a wszelkim próbom odciągania chłopów od sumiennego wypełniania obowiązków, natychmiast z całą stanowczością przeciwdziałać. Nasza walka z sabotażem kulackim będzie wtedy w pełni skuteczna,

jeśli przeciw elementom kulacko-spekulanckim stworzymy zwarty front opinii całego pracującego chłopstwa.

W akcji skupu zboża poważne i odpowiedzialne zadania stoją przed organizacjami i instancjami partyjnymi na wsi oraz organami władzy terenowej. Organizacje partyjne we współpracy z ZSL muszą więcej niż dotychczas zająć się zaktywizowaniem rad narodowych i aparatu skupu na odcinku dostaw zbożowych. Gminne i gromadzkie organizacje partyjne powinny lepiej wykorzystywać masowe organizacje jak ZSCh i ZMP do szerokiej pracy uświadamiającej, do organizowania zbiorowych, manifestacyjnych dostaw, opierając się w swej działalności przede wszystkim na tych pracujących chłopach, którzy w ostrej walce klasowej wyrastają na przodowników w skupie zboża.

W oparciu o te siły w gromadach, nasze organizacje partyjne będą mogły skutecznie paraliżować wszelkiego rodzaju machinacje i sabotaż ze strony elementów kulacko - spekulacyjnych, z powodzeniem kierować walką o pełną i terminową realizację planów skupu zboża.

I jeszcze jedno: za mało poświęca się u nas uwagi osobistemu przykładowi aktywny gromadzkiego. A przecież przykład członka partii, ZSL-owca, sołtyśa czy radnego, przodującego w dostawie zboża, ma olbrzymi wpływ na postawę całej gromady w walce o skup. Poza tym wszystkim zaś nie wolno ani na chwilę zapominać, że obok skupu zboża wieś Wybrzeża powinna również terminowo realizować swoje zobowiązania w sprężdzie państwu żywności i mleka, że stoi ona przed wielką bitwą o sprawne i należyte przeprowadzenie orek i siewów jesiennych. Chodzi o to, by umiejętnie i operatywnie łączyć ze sobą te wszystkie zagadnienia.

Akcja skupu zboża przebiega w okresie wielkiej aktywizacji politycznej nas, w przededniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przygotowując się do udziału w tym doniosłym akcie, pracujące chłopstwo, współpracownicy o terminową i pełną realizację planów skupu zboża da wyraz głębokiego poczucia odpowiedzialności za losy państwa, za jego rozwój i wzrost jego potęgę, za realizację wspaniałych zadań, które partia nasza stawia przed narodem.

Ze słowem uświadamiającym dotrzemy do każdego obywatela

Przedwyborcza narada korespondencyjna agitatorów domowych

W wielkiej kampanii politycznej, poprzedzającej wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ważną rolę odegra aktywista społeczny — agitator.

Kampania wyborcza pobudzi milionowe masy pracujące miast i wsi do żywego udziału w rządzeniu krajem, do jeszcze większej ofiarności i entuzjazmu dla naszego pokojowego, socjalistycznego budownictwa. Od naszej pracy uświadamiającej, od siły naszej agitacji, od trafności nych argumentów — zależeć będzie aktywizacja polityczna szerokich rzesz społeczeństwa, jeszcze mocniejsze zwarcie się szeregów frontu narodowego w walce o pokój i rozkwit ojczyzny.

W tej doniosłej pracy szczególne znaczenie posiada agitacja domowa, prowadzona w miejscach zamieszkania, docierająca do środowisk najmniej jeszcze politycznie aktywnych, do gospodyń domowych — żon i członków rodzin robotników i pracowników umysłowych. Mamy już za sobą niejedną wielką batalię polityczną: referendum ludowe w 1946 r., wybory do Sejmu RP w 1947 r., potężne akcje zbierania podpisów pod apelami Światowej Rady Pokoju, ogólnonarodową dyskusję nad projektem Konstytucji, Hartowały się w nich i rosły wciąż nowe zastępy agitatorów — świadomych bojowników o szczęśliwe jutro narodu.

Dziś przygotowują się oni do spełnienia nowych odpowiedzialnych zadań. Przygotowują się starannie, aby jak najlepiej wywiązać się ze swego zaszczytnego obowiązku.

Cheć przyjąć im z pomocą, gazeta nasza otwiera swe łamy dla narady korespondencyjnej agitatorów, aby ułatwić im wymianę najcenniejszych doświadczeń, uwag i wniosków. Przyczyni się to niewątpliwie do wzbogacenia form i metod agitacji.

Zamieszczając poniżej pierwszą wypowiedź na temat doświadczeń agitatora domowego, zachęcamy innych agitatorów, aby wzięli jak najliczniej udział w naradzie, nadsyłając swe uwagi do naszej redakcji.

PRASA I KSIĄŻKA orężem w agitacji domowej

W mojej pracy agitacyjnej podczas Plebiscytu Pokoju oraz w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przekonałem się jak ważnym orężem propagandowym i agitacyjnym jest prasa i dobra książka.

Jestem agitátorem blokowym w gdyńskiej dzielnicy Grabówek. Mojej „trójce” agitacyjnej przydzielony został blok nr 106. Na wiosnę br. otrzymaliśmy zadanie zapoznania z uchwałami berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju wszystkich mieszkających tam ludzi. W bezpośrednich, indywidualnych rozmowach w mieszkaniach jak i na zebraniach, omawialiśmy te sprawy, posługując się dostarczonymi nam przez Komitet Obrony Pokoju materiałami propagandowymi.

Ale wkrótce przekonałem się, że są to metody ograniczone, nie wystarczające, nie aktywizują bo wiem tak, jakbyśmy tego chcieli, naszych rozmówców, nie wciągają ich do żywej, interesującej wymiany zdań. Omawiając codziennie z towarzyszami w punkcie agitacyjnym przebieg naszej pracy, nasze doświadczenia, doszliśmy do wniosku, że trzeba zmienić metody agitacji. Ja osobiście korzystając wiele z czytania prasy i wartościowej literatury, proponowałem, ażeby rozmowy zaczynać od krótkiego omówienia tego, co przyniosła w danym dniu gazeta.

Przypominam sobie, że ten no wy sposób agitacji zastosowaliśmy po raz pierwszy w jednym z mieszkań robotniczych przy ul. Gdyńskich Kosynierów na Grabówku.

Kiedy weszliśmy do mieszkania, była tam zebrana cała rodzina. Zona gospodarza — robotnika portowego, przygotowywała obiad, dzieci odrabiały lekcje, a sam gospodarz odpoczywał po pracy. Po krótkich słowach powitania, serdecznie zaproszeni przez gospodarza, zaczęliśmy naszą rozmowę. Główną uwagę

zwróciliśmy na zamieszczone w tym dniu w „Głosie Wybrzeża” wiadomości z dziedziny polityki międzynarodowej, przede wszystkim dotyczące remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

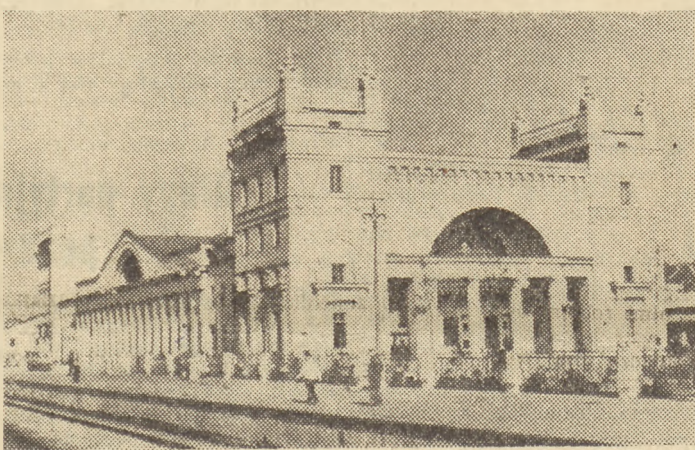
Wywiałła się żywa dyskusja. Zona gospodarza zadawała nam kilka pytań i widać było od razu, że zainteresowała się omawianym zagadnieniem. Zapytaliśmy ją, czy lubi czytać książki. Odpowiedziała, że tak. Wówczas zaproponowaliśmy jej, aby z biblioteki blokowej wypożyczyła sobie ciekawą książkę Szpanowa pt. „Podżegacze”, która pomoże jej zapoznać się z powstaniem ruchu faszystowskiego w Niemczech i rolę, jaką odegrali amerykańscy imperialiści w przygotowaniach do drugiej wojny światowej.

I oto następnego dnia spotkał się z nami w wypożyczalni. Przyszła po wskazanej książce. Po pewnym czasie zaszedł ponownie do jej mieszkania. Gospodyni po wiedziała mi, że książkę przeczytała z wielkim zainteresowaniem i wiele rzeczy jej się wyjaśniło. Od tej pory nie tylko ona tego robotnika portowego, ale i inne kobiety, dzięki naszej zachęcie, stale korzystają z miejscowej biblioteki. Poważnie zwiększyło się także w naszej dzielnicy czytelnictwo prasy.

Wydaje mi się, że warto skorzystać z tego doświadczenia w toku obecnej kampanii wyborczej. Trzeba nam zachęcać ludzi do czytania gazet oraz wskazywać im książki, które powinni przeczytać, jak np. Ilji Erenburga — „Wróciłem z Ameryki”, Howarda Fasta — „Amerykanin” itp. Książki te demaskują tzw. zachodnią „demokrację” i kulisy amerykańskich „wolnych” wyborów, pozwalając lepiej zrozumieć istotę naszej prawdziwie demokratycznej Konstytucji i ludowej ordynacji wyborczej.

WACŁAW CURYŁO
robotnik PPP „Hartwig”

BUDOWNICTWO W ZSRR



Nowy dworzec kolejowy w Smoleńsku

Jak technik Bresiński pokonał trudności i wprowadził metalizację natryskową w warsztatach PKP na Zawiszu

W warsztatach Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego na Zawiszu od dawna mówiono o konieczności skonstruowania urządzeń do metalizacji natryskowej. W lutym 1950 r. sporządzony został dla Centralnej Dyrekcji wykaz części, które można by w warsztatach metalizować. W tym samym roku wystąpił do Zjednoczenia Zakładów Przemysłu Gazów Technicznych w Gliwicach (wytwórnia w Warszawie) o wykonanie niezbędnych urządzeń i przeprowadzenie prób, Zakłady

te jednak odmówiły wykonania prac i od tego czasu sprawa metalizacji w warsztatach na Zawiszu za marła.

Dopiero w sierpniu 1951 r., gdy przybyli na Zawisze młodzi technicy, sprawa metalizacji natryskowej stanęła ponownie na porządku dziennym.

Technik-mechanik Jan Bresiński, który ukończył Liceum Mechaniczne w Poznaniu, został zatrudniony w Biurze Przygotowania Produkcji. Otrzymał on zlecenie od kierownika Wojaka zająć się urządzeniem do metalizacji natryskowej.

Młody technik po przejrzeniu dokumentacji, dotyczącej sprawy montażu urządzeń przypuszczał, że niektóre niezbędne części powinny być już gotowe. Tymczasem w magazynie był tylko pistolet natryskowy. W tej sytuacji trudno było rozpocząć jakiegokolwiek pracę, zwłaszcza, że brak było odpowiednich rysunków.

W wykonaniu zlecenia pomógł wiecieczka do Wrocławia, którą urządzał zakładowy klub racjonalizatorów. Zwiążając wystawę usprawnień i wynalazków — technik Bresiński miał możliwość zapoznania się z aparaturą do metalizacji.

Po powrocie z wycieczki przystąpił z zapałem do pracy. Część rysunków sprowadził z jednego z zakładów w Bydgoszczy, a brakujące wykonał sam. Wiele kłopotu nastężyła z kolei sprawa wykonania części, gdyż dział zastąpił się brakiem czasu. Technik nie zniechęcał się trudnościami. Zabrał się do roboty, a części których nie mógł sam wykonać, zrobiły wreszcie odpowiednie działy. Z dużą pomocą przyszedł mu również warsztat uczniowski przy szkole metalowej.

W listopadzie 1951 r. przeprowadzono próbę działania urządzeń i wyników metalizacji. Nie wypadła ona jednak pomyślnie, gdyż natryskiwana powłoka metalu odstawała i za bardzo się spalała. Technik

Bresiński nie zaniechał jednak kontynuowania prac.

W szkole nauczono mnie pokonywać trudności i wytrwale dążyć do zwycięstwa — zwykły mawiał. I oto po kilku dniach dokładnej kontroli aparatów i studiowania radzieckiej literatury technicznej, odkrył błąd.

Nadszedł dzień 11 sierpnia br., który stał się wielkim wydarzeniem w życiu młodego technika. W tym dniu, po ostatecznym zmontowaniu aparatu przystąpił on do powtórnej próby metalizacji. Tym razem wypadła ona bardzo dobrze.

Zastosowanie metalizacji przysporzy warsztatom duże oszczędności.

M. GROMADZKI
korespondent



W PORTACH I NA MORZU

440 proc. normy przy przeładunku kopalniaków

Młodzieżowe brygady przeładunkowe w naszych portach zobowiązały się pracować nadal jak w czynie przedzłotowym. Realizując to zobowiązanie, dwóch delegatów na Zlot w Warszawie — Franciszek Motłik i Bernard Czoska z młodzieżowej brygady tow. Kucharskiego, przeładowali 4 wagony kopalniaków w ciągu 8 godzin. Robotnicy ci wykonali swoją normę przeładunkową w 440 proc. Jest to rekordowe osiągnięcie przeładunkowe na przestrzeni ostatnich lat.

Wózków i tacek nadal nie zabezpieczono

Przed kilkoma dniami zwracaliśmy uwagę, że na terenie warsztatów portu gdyńskiego znajdują się kilka wózków i wag, których nie

zabezpieczono przed deszczem. Jak widać sygnał ten nie dotarł do kierownictwa warsztatów, gdyż ilość wózków zwiększyła się niemal dwukrotnie, a ponadto ustawiono przy nich 20 tacek. Pokrywa je coraz grubsza warstwa rdzy.

Kierownictwo warsztatów nie interesuje się tą sprawą, zapominając, że każdy dzień postoju wózków i tacek na deszczu przedłuża czas trwania ich remontu. Niedbalstwo to powinno być jak najszybciej zlikwidowane.

Nowe osiągnięcie załogi m/s „Gen. Walter”

Podczas ostatniej podróży załoga m/s „Gen. Walter” zanotowała nowe, poważne osiągnięcie eksploatacyjne. Marynarze samodzielnie przygotowali na morzu ładownie do przyjęcia towaru, dzięki czemu sta-

tek zaraz po wejściu do portu mógł rozpocząć załadunek. W ten sposób czas trwania podróży został skrócony o 2 dni.

Portowcy gdyńscy przyspieszają przeładunki

W realizacji zobowiązań na cześć Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dalszym ciągu prężnie w porcie gdyńskim inicjator współzawodnictwa — brygada nr 55. W ciągu sierpnia zdołała ona zaoszczędzić 1064 roboczegodzin.

Wśród przodujących brygad znajdują się również: brygada nr 61, która do dnia 15 sierpnia zaoszczędziła 830 godzin roboczych, brygada nr 44 — 400 roboczegodzin, brygada nr 67 — 734 godziny i brygada nr 39. — 644 roboczegodzin.

Krytyka pomogła

Kierownika zwolniono dyscyplinarnie

W felietonie pt. „Między kumotami” („Głos Wybrzeża” z dnia 25. 7. br.) pisaliśmy o tym, jak kulak Jan Kutniewski, korzystając ze „znajomości” w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Łęborku otrzymał pozwolenie na korzystanie z łąk, o które ubiegala się spółdzielnia produkcyjna.

Ponadto w wyniku naszej interwencji

...Pracownicy biblioteki technicznej Stoczni Gdańskiej zwiędzą wzorowe biblioteki innych zakładów przemysłowych w celu zapoznania się z ich doświadczeniami („O większą opiekę nad biblioteką techniczną Stoczni Gdańskiej” z dnia 26—27. VII.).

...Ul. Freta w Elblągu została oczyszczona ze śmieci („Zdobywanie odznaki górskiej SPO? — nie, przejście przez ul. Freta” z dnia 8. VII.).

...Łódzka ZPGG została przekazana Oddziałowi Zaopatrzenia Robotniczego w Gdyni („Niezyczna łódzka” z dnia 17. VI.).

W liście do redakcji Komitet Powiatowy PZPR w Łęborku po zbadaaniu sprawy zawiadania nas, że kierownik referatu do spraw rolnych Prezydium PRN w Łęborku został dyscyplinarnie zwolniony z zajmowanego stanowiska. Upřednio wydaną kulakowi decyzję cofnięto, a siano z łąki zebrała spółdzielnia produkcyjna.

...Chodnik przy ul. Rokossowskiej w Elblągu został naprawiony („Naprawić chodnik” z dnia 1. VIII.).

...GS w Marzęcinie wprowadziła do sprzedaży detalicznej w swych sklepach zarówno i otrzymała od PZGS polecenie zwiększenia troski o należyte zaopatrzenie ludności gminy („Głos z mroków” z dnia 7—8. VI.).

...Wobec referatu gospodarczego Spółdz Spożywców „Zgoda” w Łęborku, który zaniedbał obowiązków zabezpieczenia maszyn, wyciągnięto konsekwencje służbowe („Marnotrawstwo mienia spółdzielczego” z dnia 27. V.).

Konferencja nauczycieli

Wydział Oświaty Prezydium MRN w Gdyni zawiadamia, że konferencja sierpniowa dla nauczycieli szkół ogólnokształcących, podstawowych, specjalnych, licealnych, wychowawczych, przedszkolnych, MDK, domów dziecka i świetlic w Gdyni odbędzie się w dniach 25, 26 i 27 sierpnia 1952 r. w szkole ogólnokształcącej TPD w Gdyni — Grabówku, ul. Sambora 48. Konferencja rozpocznie się punktualnie o godz. 9.

Zapisy do Szkoły Budowy Okrętów w Gdańsku

Zasadnicza Szkoła Budowy Okrętów rozpoczęła zapisy dziewcząt i chłopców, którzy ukończyli 7 klas szkoły podstawowej. Pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły i internatu przysługują tym uczniom dla których przewidziane jest pełne stypendium. Podanie należy składać w sekretariacie szkoły w Gdańsku, przy ul. Drewnica 16. Egzaminu odbędą się w dniu 29 sierpnia br. o godz. 7.

Przegląd urządzeń przeładunkowych powinien odbywać się systematycznie

Oddział urządzeń przeładunkowych Zarządu Portu w Gdańsku dopiero wtedy przypomina sobie o konieczności przeprowadzania przeglądów urządzeń przeładunkowych, gdy nastąpi awaria. Wszelkie mechanizmy otrzymują wtedy dużą ilość zleceń dotyczących przeglądów. Taki styl pracy oddziału urządzeń przeładunkowych utrudnia oddziałowi mechanicznemu wykonanie planu, gdyż z powodu nieprzewidywanych zleceń robotnicy zmuszeni są przerywać normalną pracę i zajmować się kontrolą oraz drobnymi naprawami zapobiegawczymi. Oddział urządzeń przeładunkowych, który w październiku ubiegłego roku postanowił własnymi siłami przeprowadzać systematyczne naprawy zapobiegawcze urządzeń — ostatnio zaniechał tego. A przecież przeglądy urządzeń przeładunkowych powinny odbywać się systematycznie. O ile jednak oddział urządzeń nie jest w stanie opiekować się sprzętem to należy powierzyć to zadanie działowi mechanicznemu.

Niezależnie od tego oddział u-

Przed nowym rokiem szkolnym

3000 podręczników dziennie sprzedaje księgarnia „Domu Książki” nr 38

W księgarniach trójmiasta panuje ostatnio wzmoczony ruch. Tysiące młodzieży zaopatruje się już w potrzebne podręczniki i literaturę pomocniczą. Wszędzie nowy rok szkolny za pasem.

W przewidywaniu dużego popytu księgarnie trójmiasta zwiększyły poważnie stan swego personelu. Pomimo to, ekspedientki księgarni w Gdańsku, Gdyni i Sopocie ledwo mogą nadziwić z obsługiwaniem kupujących.

W księgarni Domu Książki nr 38 przy ul. Grunwaldzkiej w Wrzeszczu przez cały dzień drzwi się nie zamykają. Wśród nabywców, nawiązujących nienzerwany potokiem olbrzymią większość stanowi młodzież szkolna, zaopatrująca się w podręczniki.

Półki księgarni uginają się wprost od nowych, pachnących jeszcze świeżą farbą drukarską, książek szkolnych. Bierzący do ręki pierwszą z brzegu książkę. Estetyczna oprawa, bogate ilustracje, czysty i wyraźny druk i niska ce-

na. Tak np. biologia dla klas młodszych kosztuje tylko 1.90 zł. Wypisy Polskie 90 gr. literatura polska dla klas starszych 2,85 zł.

Do lady podchodzi 9-letni Stefek Komornicki, który w roku obecnym uczęszczać będzie do 3 klasy. Jest w towarzystwie matki, należność za książkę płaci jednak „z własnej kieszeni”, z uskładanymi oszczędnościami. Prosi o podręcznik języka polskiego i jakąś dobrą książkę do czytania, najchętniej podróżniczą.

Obok 10-letnia Danusia Rybińska przegląda podręczniki i powieści historyczne, które jak mówi, najbardziej lubi czytać. Właśnie odbiera od ekspedientki nową książkę, którą natychmiast po odejściu od lady zaczyna przeglądać.

Tymczasem wchodzą nowi klienci, nasilenie ruchu coraz bardziej się wzmaga. Księgarnia Domu Książki nr 38 sprzedaje dziennie z górą 3.000 podręczników!

W woj. gdańskim wszystkie księgarnie oraz sklepy GS rozpoczęły sprzedaż podręczników szkolnych już od 15 sierpnia, aby nie dopuścić do powstania „tradycyjnych” kolejek na początku roku szkolnego.

Nie ma również obawy, aby zabrakło podręczników szkolnych. Z górą 2 mln. podręczników czeka na młodzież w naszych księgarniach. Olbrzymia ta liczba całkowicie pokryje zapotrzebowanie okręgu gdańskiego.

Młodzież częściowo zaopatruje się w podręczniki indywidualnie, dla innych szkoły poczyniły w Domach Książki szereg zamówień grupowych.

Zdarza się niekiedy, że młodzi na tywcy wahają się z nabyciem książek szkolnych wydanych w poprzednich latach sądząc, iż są one już nieaktualne. Otóż stwierdzić należy, że wszystkie podręczniki, jakie znajdują się w księgarniach, są zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty i jako takie są w dalszym

ciągu aktualne. Młodzież więc może nabywać je z całym zaufaniem. Byłoby również pożądane, ażeby młodzież nabywała podręczniki w kompletach, co ułatwi w znacznym stopniu pracę ekspedientom, pozwalając jednocześnie na szybsze rozprowadzenie książek.

Dom Książki zorganizuje w najbliższym czasie na terenie trójmiasta uliczne kiermasze podręczników szkolnych: 30 i 31 sierpnia w Gdańsku na placu Sikorskiego, w Wrzeszczu na Placu Świerczewskiego, w Sopocie przy wejściu na molo, oraz w Gdyni przy Skwerze Kościuszkim. Prócz tego w dniach 24 i 31 sierpnia czynne będą przez cały dzień wszystkie księgarnie trójmiasta.

Dźwięki wesołej muzyki wywabiły przed domy mieszkańców gromady Czerniki. Droga jechał długi sznur wozów wyładowanych workami zboża. Wiatr napinał płótna tran-sparentów. Łopotały czerwone szturmówki. To gromada Bartoszy-las z gm. Stara Kiszewa, jako pierwsza w powiecie kościerskim, wiozła zboże dla państwa.

Na punkcie skupu w Czernikach rozpoczęto wyładunek zboża. Wóz podjeżdża za wozem. Dwóch pracowników GS ledwie może nadążyć z ważeniem ziarna i wystawianiem kwitów dostawy. A spieszyć się trzeba, bo na dzisiaj zapowiedzieli swój przyjazd również chłopcy z gromady Olpuchy.

Małorolny chłop Jan Możuch po-mimo sędziwego wieku, znawco krząta się koło furmanki, stawia worki ze zbożem, przegatowuje je do znośzenia. Widać, że jest zadowolony.

— Przywiozłem dzisiaj wszystko zboże, przypadające na mnie według planu — mówi. — Trzech moich synów pracuje w stoczni, zдохyli zawód, nieźle im się powodzi. To zboże jest dla nich i dla pracujących razem z nimi robotników.

Chłopcy, którzy złożyli ziarno w magazynie, gromadzą się wokół stoiska GS. Zaopatrują się w potrzebne artykuły spożywcze i tekstylne.

Grupa chłopów otoczyła sekretarza KP PZPR tow. Lipkę i sekretarza Prezydium PRN w Kościerzynie tow. Wendlandta, którzy przybyli do punktu skupu. Toczy się przyjacielska rozmowa. Chłopi opowiadają o przebiegu żniw, chwalebą GOM, który wypozyczył im młoc-karnię. Dzięki temu prędzej przepro-



Pilotaż silnikowy to najwyższy stopień lotniczego wyszkolenia sportowego, dostępny w Polsce Ludowej dla najszerszych rzesz młodzieży robotniczej i chłopskiej. Na zdjęciu: pilot sportowy Ligi Lotniczej przy samolocie „Zuch-2”

Chłopi gromady Bartoszy-las mają powód do dumy i radości

wadziła omloty i jako pierwsi w powiecie — jak to z dumą podkreślają — mogli zbiorowo sprzedać państwu zboże.

— Kto rzucił myśl zorganizowania zbiorowej odstawy zboża? — A no sołtys — Franciszek Weisbrodt, który dzisiaj przywiozł z nami całą ilość ziarna, jaką miał w myśl planu odstawić — odpowiada-ją chłopcy.

Rozmowa przechodzi na temat hodowli i sprzedaży żywca. Chłopi z Bartoszegolasu nie mają się czego wstydzić. Większość z nich, jak np. Bolesław Durawa, Leon Usarek, Feliks Narloch, Aleksander Korpiszko, Józef Bławat i Józef Orlikowski nie tylko, że pierwsi sprę-dali zboże państwu, ale i w dostawie żywca nie pozostają w tyle. W pracy pomagają im koło ZSCH, które członkowie biorą aktywny udział w każdej akcji.

Tomasz Andrejko ujmuje leje i podjeżdża pod magazyn. Dawny robotnik w majątku „jaśniepana”, przywiozł dziś własne swoje zboże, wyrosłe na ziemi, którą otrzymał od państwa.

Dużo zmieniło się w jego życiu z chwilą, gdy władzę w Polsce ujął w swe ręce robotnik i chłop. Przed 25 lat pracował on u obszar-nika, otrzymując głodowy deputat i 8.50 zł gotówki miesięcznie. Dzi-siaj ma ładne gospodarstwo, dwie krowy, konia, 2 jałowki. Za wozoro-wo utrzymaną oborę otrzymał w ub. roku nagrodę. Andrejko wiele zawdzięcza państwu ludowemu. Dwóch jego synów pracuje w Kościerzynie, a córka Helena zdała ma-turę i z nowym rokiem szkolnym obejmie posadę nauczycielki w są-

siedniej wsi. Przez cały czas nauki otrzymywała stypendium.

Zboże jest już wyładowane. Chłopi z Bartoszegolasu rozjeżdżają się do domów. Milknie gwar w punkcie skupu. Nie na długo jednak, gdyż zdalea dolatuje już turkot wozów. To chłopcy z Olpuch spieszą z pierwszym swym zbożem dla państwa.

F. KULAS korespondent

KAZIMIERZ KANIA korespondent

Nie utrudniać pracy kontrolerom społecznym

Działalność komisji do walki ze spekulacją przy Prezydium MRN w Gdyni. Praca jej utrudniona jest przez niewłaściwe stanowisko niektórych kierowników zakładów pracy, którzy nie zwalniają pracowników — członków komisji na prze-widziany dzień do wzięcia udziału w jej pracach. Kierownicy ci naruszają ponadto w ten sposób istniejące w tej dziedzinie ustawo-dawstwo.

Zdarzają się nawet wypadki, że kierownictwo grozi sankcjami pracownikom, którzy biorą udział w pracy komisji. Tak np. Walentyna Trzebiatowska, pracownica WPKGG, która od grudnia 1951 roku jest członkiem komisji, była kilkakrotnie ostrzegana przez wydział kad-r o zastosowaniu względem niej sankcji karnych za nieobecność w pracy w zakładzie. Ponadto ob. Trzebiatowska nie otrzymała dotychczas zapłaty za dni prze-racowane w komisji.

Również dyrekcja Centralnego Zarządu Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Gdyni oraz Spółdzielnia Inwalidów im. 22 Lipca nie zwalniają swoich pracowników do pracy w komisji.

Partia i rząd dały robotnikom połączny orzecz do walki ze spekulacją. Orzecz ten powinien być należy-cie wykorzystany. Dlatego też obowiązkowo rad zakładowych jest do-pilnowanie, aby ludzie wybrani do spełniania ważnej funkcji społecznej w komisji do walki ze spekulacją mogli spełniać swe obowiązki bez przeszkód.

(ml)

Ognisko Muzyczne we Wrzeszczu rozpoczyna pracę

Zarząd Wojewódzkiego Oddziału Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych uruchamia z dniem 1 września Ognisko Muzyczne nr 1 we Wrzeszczu, przy ul. Konopnickiej 13.

Kandydaci na rok szkolny 1952/53 do klas: skrzypiec, altówki, wiolonczell, kontrbasu, fortepianu, śpiewu solowego, instrumentów dętych, iakordeonu i przedmiotów teoretycznych przyjmowani są bez względu na wiek.

Zapisy przyjmuje i udziela bliższych informacji sekretariat Zarzą-

du Oddziału Wojewódzkiego ZPZSiL w Gdańsku - Wrzeszczu, przy ul. Henryka Rutkowskiego 3 m. 3, 3 p., w godzinach od 10—12 od 16—18. Tel. 419-30.



Ogłoszenia drobne

TRZYMIESIĘCZNE nowo-czesne korespondencyjne, kursy księgowości Łódź — skrytka 163. 1028-K

ZGUBIONO karty meldun-kowe, wydane przez Rejon Meldunkowy nr II w Tczewie, na nazwisko Cybulski Jan i Jadwiga. 590-P

ZGUBIONO kartę meldun-kową, wydaną przez Prezy-dium GRN Pomorska Włocław, kartę rowerową oraz pokwi-towane złożenia ankiety na dowód osobisty na naz-wisko Kosiński Antoni. 591-P

ZGUBIONO kartę meldun-kową, legitymację z zaw. na nazwisko Kuskowski Wincenty, Gdańsk, ul. Zie-lona 20. 3366-G

ZGUBIŁAM kartę meldun-kową nr 0-IX-37665, pokwi-towanie złożenia ankiety do dowodu osobistego. He-lena Markowska, Szarlata, powiat Kartuski. 3365-G

ZGUBIONO legitymację Stoczni Gdańskiej nr 2748 na nazwisko Wróblewski Stanisław. 3271-G

ZGUBIŁAM kartę meldun-kową. Rebecz Helena, So-kul, Powstańców Warszawy 23. 3364-G

ZAGINEŁA karta meldunkowa, legitymacja i przepu-szczka Stoczni Gdańskiej, le-gitymacja Zw. Zaw. Meta-lowców, karta rowerowa, na nazwisko Zdrojewski Stanisław, Gdańsk-Olszynie-ki, Nowki 6/5. 3363-G

ZGUBIONO przepustkę sta-lą nr 00404 M-11 na naz-wisko Niklas Alfons. 3358-G

SMOLARCZYK Józef, Za-skoczyn, gm. Mierzeszczu, zgubił kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobiste-go. 3376-G

ZGUBIONO legitymację Stoczni Gdańskiej nr 2748 na nazwisko Wróblewski Stanisław. 3271-G

Kto jest uprawniony do skupu ziół?

Decyzjami PKPG z dnia 25 II i 4 VII br. zostało ustalone ostatecznie kto ma prawo skupywania ziół. Ma je wyłącznie Zarząd Przemysłu Zielarskiego, któremu podlegają Zakłady Surowców Zielarskich z oddziałami i punktami skupu. Na odcinku leśnym Zarząd Przemysłu Zielarskiego zleca Centrali „Las” skupowanie surowców leśnych, a więc kory, debny i kruszyzny, kwiat konwali, liście bór-ników, bzuźnicy, czernicy, mącznicy, korzenie drągla, ziela bagno, butwicy i żubrówki, owoce kruszy-ny, jałowca, szklaku, pączki sosny i porost islandzki.

Do skupu innych surowców zielarskich Centrala „Las” nie jest upraw-niona. Surowce zielarskie skupowa-ne przez Centralę „Las” przejmują Zarząd Przemysłu Zielarskiego.

Centrala „Las” nie może bezpo-srednio sprzedawać skupionych surow-ców. Wszystkie inne surowce zielarskie skupuje aparat terenowy Zarządu Przemysłu Zielarskiego.

Zadne inne przedsiębiorstwa pań-stwowe, spółdzielcze i prywatne do skupu nie są upoważnione.

20 tysięcy osób zwidziło wystawę pod tytułem: »Stefan Żeromski«

W czasie od 10 czerwca do 10 sierpnia br. w salach Muzeum Pomorskiego w Gdańsku otwarta była wystawa obrazująca życie i twórczość Stefana Żeromskiego.

W ciągu dwóch miesięcy ekspozycy-ję wystawy obejrzało ponad 20 tysięcy osób, w większości mieszkańców trójmiasta. Licznie zwidzia-ła wystawę młodzież.

Zaniedbana apteczka

Od pewnego czasu nikt nie in-teresuje się apteczką, znajdującą się w biurze produkcyjnym Remon-towej Obsługi Statków w Gdyni. Robotnicy korzystający z apteczki chcieliby widzieć w niej porządek, a przede wszystkim czystość.

Obecny stan apteczki pozostawia jednak wiele do życzenia. Np. no-życki znajdujące się w niej są zardzewiałe. Posługiwanie się ta-kim instrumentem przy opatrunku może wywołać zakażenie.

K. HOPPE korespondent

DYŻURY APTEK

od 16 do 22 sierpnia br.
GDAŃSK — Apteka nr 3, ul. Ro-kossowskiego 33, Apteka nr 6, ul. Mierosławskiego 27 we Wrzeszczu, Apteka nr 53, ul. Leśna 1 w Oliwie, Apteka nr 4, ul. Na Zaspę 30-a w N. Porcie i Apteka nr 21, ul. Jed-ności Robotniczej w Oruni.
SOPOT — Apteka nr 12, ul. Sta-lina 791.

GDYNIA: Apteka nr 9, Plac Ka-zubski 10, Apteka nr 20, ul. Boha-terów Stalingradu 6 w Orłowie i Apte-ka nr 10, ul. Czerwonych Kosy-nierów nr 12 w Grabówku.

Radio

PROGRAM ROZGŁOŚNI GDAŃSKIEJ na piątek, 22. 8. 1952 r.

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — lok. 5.05 — Wiadomości poranne. 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 5.58 — Sygnał czasu. 6.00 — Gimna-syka. 6.10 — Kalendarz radiowy. 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 6.16 — Omówienie programu — lok. 6.17 — Pogadanka fachowa — lok. 6.30 — Dziennik poranny. 6.50 — Stylizowana muzyka ludowa (Gdańsk). 7.20 — Tańce i pieśni ludowe. 7.50 — Stan pogody. 7.55 — Wiad. poranne. 8.00 — Muzyka. 8.20 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 8.30 — Dla obo-zów i kolonii stuch. „Dym w lesie” — wg A. Gajdara. 8.50 — Przerwa. 11.35 — Wiadomości Wybrzeża — lok. 11.45 — Głos mają kobiety. 11.57 — Sygnał czasu. 12.05 — Dziennik po-ludniowy. 12.15 — Muzyka rozrywkowa. 12.30 — Audycja dla wst. 12.45 — „Na swojską nutę”. 13.15 — Komu-nikat PIHM dla rybaków — lok. 13.16 — Chwila muzyki — lok. 13.20 — Kon-cert. 14.00 — Powt. dzien. pokud. 14.11 — Program dnia. 14.15 — Muzyka. 14.20 — Koncert. 15.09 — Komunikat o stanie wód. 15.10 — Aud. literacka. 15.30 — Dla dzieci „Daszka” — wg opow. K. Capki. 16.00 — Utwory forte-pianowe. 16.20 — Omówienie pro-gramu — lok. 16.21 — Muzyka sym-foniczna — symfonia Czajkowskiego — lok. 17.00 — Wiad. popołud. 17.05 — Rezerwa. 17.15 — Recital skrzy-pcowy Jana Wawrzyniaka, Karol Ba-ryla — fortepian — Gdańsk. 17.40 — Pleśń masowa. 17.45 — Koresponden-cja z zagranicy. 18.00 — Chór P. R. 18.30 — Rad. klub racjonalizatorów. 18.50 — Muzyka. 19.00 — Audycja li-teracka o sztuce ludowej Kaszub w opr. Róży Ostrowskiej pt. „Wieniec tulipanów” — lok. 19.15 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 19.30 — Muzyka i aktualności. 20.00 — „Lud-zizm Planu 6-letniego”. 20.40 — „Jakkimokk” — opow. T. Brezy. 20.50 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.25 — Wiad. sportowa. 21.30 — Gra orkiestra taneczna. 21.50 — Kronika kulturalna. 22.20 — Re-portaż z wysiedu kolarskiego dookoła Polski (Poznań). 23.30 — „Historia muzyki polskiej” — opera K. Ogiń-skiego. 23.50 — Ostatnie wiadomości. 24.00 — Hymn i koniec audycji. 0.01 — Chwila muzyki — lok. 0.05 — Ser-wis CZRM dla rybaków — lok.

Wieczór pieśni ludowej w Sopocie

Dziś o godz. 19.30, w auli Wyż-szej Szkoły Ekonomicznej w So-pocie odbędzie się wieczór pieśni ludowej, zorganizowany staraniem Państwowej Organizacji Imprez Artystycznych „Artos”.

W ramach tego wieczoru wystą-pi Olga Łada, która wykona szereg pieśni ludowych polskich, radzieckich, czeskich i murzyńskich. Akompaniuje prof. St. Urstein.

„Dobra” rada

Robotnicy kopalni Stoczni Gdań-skiej po 8-godzinny dniu robo-czym marzą o tym, żeby umyć się przed wyjściem do domu. Niestety tylko marzą, bo od dłuższego już czasu w kopalni nie ma, ani my-dła, ani gorącej wody. Zapytywani w tej sprawie kierownik działu udziela robotnikom tylko jednej, mało pocieszającej dla nich, a wy-godnej dla niego rady — „myjcie się w domu”.

Do nas to referat BIHP? B. SADEJ korespondent

Nowa twierdza socjalistycznego przemysłu

(Wśród budowniczych Zakładów Koksochemicznych w Blachowni na Opolszczyźnie)

Jest 17 sierpnia 1952 roku. Siedzimy na ławce przed wejściem do zakładu. Nad głowami łopocze czerwone i białe płótno bramy triumfalnej. Naprzeciw — szarobrunatne mury potężnej fabryki. To uruchomiona dziś część wielkich Zakładów Koksochemicznych w Blachowni, jeszcze jednego powodu do dumy naszego przemysłu węglowego.

Pierwszych informacji o zakładzie udzielił ob. Jerzy Pszenica, główny księgowy fabryki. Uruchomiona dziś nowoczesna benzolownia, licząca wraz z urządzeniami pomocniczymi ponad 150 tys. m. sześć. kubatury, to zaledwie część zakładu. Już w przyszłym roku rozrośnie się ona o dalsze obiekty produkcyjne, aby z czasem utworzyć potężny kombinat. Fabryka da koks, tak cenny i potrzebny dla naszej gospodarki, przede wszystkim dla hutnictwa. Przyczyni się ona do tego, że już w roku bieżącym Polska przewyższy pod względem produkcji koksu wysokoprzemysłową Francję.

Zakłady Koksochemiczne w Blachowni to jeszcze jeden powód do dumy i dlatego, że wszystkie urządzenia — i te potrzebne bezpośrednio do produkcji i pomocnicze — zostały całkowicie wykonane w kraju. Nasze biura projektowe po raz pierwszy wykonały projekty tak nowoczesnego i skomplikowanego zakładu w tej gałęzi przemysłu. Niemal było przy tym trudności, ale przecież nasi inżynierowie na czele z głównym projektantem, inż. Podkowią dopięli celu.

Ob. Pszenica jest rodem z Opolszczyzny i może opowiedzieć wiele o przeszłości Blachowni. W czasie wojny hitlerowcy zbudowali tu potężne zakłady, mające służyć celom wojennym. Planów tych zakładów powstały już w roku 1936. I już wtedy właściciel fabryki — Niemiec — kłócił się z polskimi inżynierami. W planach miejsc, gdzie znajdować się będzie obóz koncentracyjny. W ten straszliwie cyniczny sposób zapewniono budowie silną robocizną. Nie jest przypadkiem, że budowę zakładów rozpoczęto dopiero w końcu

1939 r., po zajęciu Polski przez hitlerowców. Wtedy właśnie siła robocza została zapewniona. W Blachowni powstała filia Oświęcimia. W następnych latach zagnano tu do pracy obywateli radzieckich, jeńców wojennych angielskich i francuskich... Z krwi umęczonych ludzi powstały zakłady z Blachowni.

Nic, prócz złej pamięci nie zostało tu z hitlerowskiego panowania. Wojna obróciła w ruinę kombinat. Na ziemi opolskiej przywrócić macierzy, wolni ludzie wolnego na rodzie budują potężną fabrykę, która służyć będzie wzrostowi siły gospodarczej naszej ojczyzny, służyć będzie umocnieniu sił pokoju. A dzień 17 sierpnia stał się świętem ludzi budujących zakład i nowej załogi fabryki. Najlepsi z nich zostali odznaczeni Krzyżami Zasługi, premiami pieniężnymi i dyplomami honorowymi.

Trudno uwierzyć, że tak wielki zakład zbudowano w ciągu zaledwie 9 miesięcy. I sami jego budowniczowie, oglądając się wstecz w miniony okres, nie bardzo mogą w to uwierzyć. Przecież zagraniczne firmy, z którymi pertraktowano początkowo w sprawie budowy, określały czas jej trwania na 3 lata, a co najmniej na 2,5 roku. Jeszcze rok temu nie było tu właściwie nic, jeśli nie liczyć ruin dawnych zakładów hitlerowskich. Dopiero, kiedy ludzie z Blachowni zaczynają opowiadać o losach budowy, wyłania się częściowy chociażby obraz wysiłków budowniczych, ich zmagania z czasem.

Technik Edward Szewczyk ma przypięty na granatowym garniturze Srebrny Krzyż Zasługi. Jest szczęśliwy i wzruszony. Niemniej wzruszona jest jego żona, a najstarszy synek co chwila z dumą spogląda na ojca. W słonecznym mieszkaniu Szewczyków, na osiedlu fabrycznym, pięknie położonym w sosnowym lesie, siedzą towarzysze pracy młodego technika. Na pytanie, jak to się stało, że kółłownia, której kierownikiem był Szewczyk nie tylko nadgoniła 3 miesiące spóźnienia w harmonogramie, ale jeszcze została oddana do użytku przed terminem — odpowiada-

ją wszyscy jednocześnie. A było tak. Kółłownia miała od początku budowy nieudolne kierownictwo, była przysłowiowym kopciuszkiem zakładu. Ale Szewczyk pokazał co może sprężyste kierownictwo i właściwa organizacja pracy. Nawalała dostawa części brakujących — wobec tego Szewczyk rozpoczął osobiście, nie oglądając się na innych, interwencje u dostawców. Po mogło. Opóźniała się dokumentacja, dostarczona przez spółdzielnię inżynierską. Szewczyk rozwinął całą energię, interweniował w ministerstwie. Dokumentacja wreszcie zaczęła przychodzić na czas. Poprzednio kółłownia pracowała na jedną zmianę. Przy Szewczyku zaczęła pracować na trzy zmiany — ludzi musiał subwykonawca ścigać z całego kraju, ale załoga z 8 ludzi wzrosła do 50. Kierownik kółłowni osobiście upominał się o brakujące narzędzia, trącił się i zabiegał o poprawę warunków bytu „swoich” robotników. A ludzie widząc, że kierownik wiele robi, że dzięki udoskonaleniu przez niego organizacji pracy wzrosły ich zarobki, że przestoje nie przeciągają się w nieskończoność, uwierzyli w niego. Dziś poszliby za nim w ogień. Kółłownia została oddana jeszcze przed zaplanowanym terminem. A jak wyglądała praca na innych oddziałach? Wszyscy, którzy mogą na ten temat coś powiedzieć zebrałi się w świetlicy. Za chwilę zaczęli się zabawa. Ludzie są już rozweseleni, właśnie technolog zakładu Ubrysz powtarza wszystkie anegdotki, jakie przed dwiema godzinami opowiadał tu na uroczystości otwarcia popularny Karlik — prof. Ligoń z Katowic. Raz po raz rozlega się wybuch śmiechu.

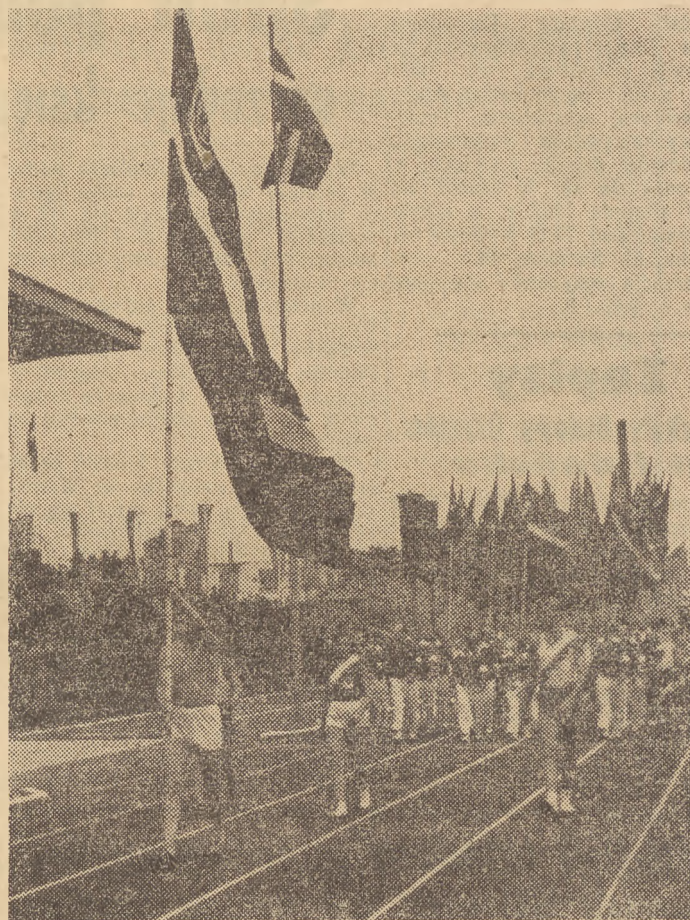
Ale na pytanie, jak wyglądała praca przy budowie zakładu, twierdzą poważnie. Siwy brygadista zbrojarski, Franciszek Osieka, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi opowiada o tym, jak jego brygada nie mając dostatecznej ilości żelaza zbrojeniowego i nie mogąc wskutek tego wykonać swoich zadań ścigała żelazo z ruin poliliterowskiego zakładu. Trzeba było

to żelazo rozprostowywać, nie zaw sze się nadawało. Robota stawała, spadały zarobki. Ale przecież brygada, zgrana ze sobą od lat, dopięła swego. Robota była wykonana na czas. Brygadziści betoniar-ski Norbert Rąk, mający pod swoją „komendą” 17 kobiet — betoniarzy opowiada, jak brygada sama remontowała betoniarke, stare niejednokrotnie i zużyte, żeby tylko zdążyć, wykonać na czas. I zrobili. Wykonywali 187 proc. normy. Kierownik robót budowlanych, Wilhelm Gambiec mówiąc o trudnościach materiałowych, o złym parku maszynowym, mówi jednocześnie i o tym, że wielką pomocą w tych trudnościach były systematyczne narady kierownictwa budowy z kierownictwem zakładów, na których ustalano terminy prac i radzono, jak zmniejszyć trudności. „Dyrektor zakładów, tow. Gondzik, to prawdziwy nasz ojciec, o wszystkim wie, dla syna, żeby mógł szczyścić się swoim ojcem.”

Wszyscy niemal budowniczowie Blachowni i jej obecni pracownicy to ludzie stąd, z opolszczyzny, Polacy, przez wiele lat oderwani od ojczyzny. Dlatego nieraz, gdy brakuje im określenia wracając nie mieckie słowa. A szczególnie trudno mówić po polsku brygadziście Bąkowi, który na dodatek był kilkakrotnie w Francji, i wrócił dopiero w 1949 r. do Blachowni. Wrócił, bo tu jest jego ziemia, jego ojczyzna. Z ojczyzną tą wiązała i jego i innych ludzi z Blachowni coraz mocniejsze więzy. Wiąże ich praca przy budowie zakładów, wiąże ich — tak, jak Gambieca — nauka i awans społeczny ich i ich dzieci. Na ziemi opolskiej rosną nie tylko nowe zakłady, pokojowa produkcja naszego kraju, lecz rosną nowi ludzie, przywrócenie ojczyźnie.

K. NIEDZIELSKA

Letnia Spartakiada Wojska Polskiego



Uroczyste otwarcie Letniej Spartakiady Wojska Polskiego na stadionie CWKS w Warszawie.
Na zdjęciu: Fragment defilady zawodników

NASI CZYTELNICZY

Więcej troski o prace plastyków-amatorów

W maju ub. roku szereg prac plastyków-amatorów Ogniska Kultury Plastycznej w Gdańsku wystawiano na Ogólnopolską Wystawę Amatorów. Między innymi wystawiano tam również i moją pracę, pt. „Dawna wieś mazurska”. O-brazy przejął ode mnie b. kierownik Wydziału Kulturalno-Oświatowego ORZZ ob. Paluszkiewicz.

Po wystawie nie zwrócono mi jednak mego obrazu. Kilkakrotnie interweniowałem w tej sprawie w ORZZ i CRZZ, ale nie otrzymałem ani odpowiedzi, ani tym bardziej odszkodowania.

Wypadek ten nie jest odosobniony. Na wystawach, organizowanych przez ORZZ, często zdarzają się wypadki gubienia obrazów, co oczywiście nie zachęca nas do dalszej pracy.

MARIAN SZYMAS

Skandaliczne niedbalstwo

W dniu 9 sierpnia br. w Nadmorskich Zakładach Przemysłu Drzewnego we Wrzeszczu organ zwanemu wyjazd pracowników do pomocy przy żniwach. W rozumnym znaczeniu tej akcji bardzo wielu pracowników zgłosiło chęć wyjazdu.

Gdy w niedzielę następnego dnia, o godz. 8-ej rano, pracownicy ci stawili się w zakładzie pracy, okazało się — po parogodzinnej oczekiwaniu — że kierownicy ekipy nie pomyśleli o środku lokomocji.

F. M.

nazwisko znane redakcji

Odpowiedzi REDAKCJI

Czesław Krasucki. — W odpowiedzi na naszą interwencję — Prezydium MRN w Gdańsku zawiadoma nas, że personel sklepu został już pouczony, jak należy obsługiwać klientów.

Kierownik Wydziału Szkoleniowego — Prezydium PRN w Malborku, któremu przekazaliśmy Wasze uwagi, dotyczące remontu szkoły w Konieczkach stwierdza, że spostrzeżenia Wasze były słuszne. Opóźnienie remontu szkoły spowodowane zostało tym, że żadna z firm budowlanych nie wyrażała zgody na przeprowadzenie poszukiwań i remontu. Po dłuższych poszukiwaniach zawarł umowę z firmą „malarsko-dekoracyjną”, która dnia 11 bm. przystąpiła do pracy.

Odpryski

Zbrodniarz na pensji

Roeder, były szef hitlerowskiego zarządu wojskowego w Belgii, winien śmierci tysięcy Belgów, skazany na 12 lat ciężkich prac, zwolniony został przed terminem i po powrocie nad Ren otrzymał nie tylko nie wypłacone poprzednio pobory w sumie 300 tys. franków belgijskich, ale obecnie pobiera od rządu reńsko-westfalskiego również miesięczną pensję, równą co najmniej 15 tys. franków.

Cóż, jaki rząd, tacy i jego pensjonariusze.

MAT.

GŁOS SPORTOWY

Uroczyste otwarcie Letniej Spartakiady Wojska Polskiego

Na stadionie WP. w Warszawie odbyło się 20 bm. uroczyste otwarcie Letniej Spartakiady Wojska Polskiego.

Na uroczystości przybyli: wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego WP. — gen. broni Władysław Korczyński, wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP. — gen. bryg. Marian Naszkowski, generałowie i starsi oficerowie WP.

W przemówieniu do zawodników i zawodniczek — przodujących sportowców Ludowego Wojska Polskiego gen. Korczyński stwierdza m. in.: „Wielkajac w życie postanowienia Biura Politycznego KC PZPR oraz wypełniając rozkazy min. obrony na rodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, Ludowe Wojsko Polskie osiąga coraz wspanialsze sukcesy w dziedzinie upowszechniania i rozwoju kultury fizycznej. Wysoka sprawność fizyczna jest bowiem jednym z podstawowych źródeł wysokiego poziomu wyszkolenia bojowego i zdolności bojowej każdego żołnierza, jego zahartowania do trudnych i skomplikowanych warunków współczesnej walki”.

Wskazując, że podstawowym osiągnięciem w dziedzinie rozwoju kultury fizycznej w wojsku jest jej powszechność wśród mas żołnierskich jako jeden z przykładów tej powszechności mówca wymienia rosnącą z roku na rok liczbę zdobywców odznaki SPO. dochodzących w wielu jednostkach do 100 proc. stanu osobowego.

33 rekordy WP i 11 rekordów Polaki, sukcesy sportowców wojskowych w różnego rodzaju zawodach sportowych w kraju i zagranicą — świadczą dobitnie o pomyślnym rozwoju sportu w wojsku, o coraz wyższym poziomie wychowania fizycznego i są dowodem, że podstawa tego rozwoju — masowa praca sportowa — jest zasadniczym i niezbędnym warunkiem wysokiego poziomu w sporcie wyczynowym.

dem dla nas jest ofiarna praca i wspaniała postawa naszej młodzieży, zadokumentowana na Złocie Młodych Przdowników.

Gen. Korczyński serdecznie pozdrawia zgromadzonych sportowców, życząc im jak najlepszych osiągnięć ku chwale naszego wojska i naszej Ludowej Ojczyzny, po czym w imieniu ministra obrony narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego dokonuje otwarcia Letniej Spartakiady WP.

Drugi dzień międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski

Wczoraj przed południem rozegrała swoje pierwsze z szesnastu spotkań młodzież tenisistka rumuńska Namian, która po zwycięstwie pokonała Krawczykową w trzech setach 3:6, 6:5, 6:1.

Pietnastoletnia Juliette Namian jest mistrzynią młodzików i mistrzynią juniorek Rumunii, a w konkurencji seniorek jest na liście swego kraju na drugim miejscu za Stancescu. Styl gry ma nowoczesny, jest szybka, ma pewny serwis, chodzą chętnie do siatki i operuje skrótami. W najbliższej przyszłości powinniśmy jeszcze o niej dużo usłyszeć.

Krawczykówna grała ambitnie, starając się wydużonym półobcym wybić przeciwniczkę z uderzenia, co jej się nieraz udawało. Pewne skroplenie Rumunki, wynikające z braku obojętnej tenisistki rumuńska Namian, która po zwycięstwie pokonała Krawczykową w trzech setach 3:6, 6:5, 6:1. W drugim secie Namian pokonała Stancescu, atakując wchodziła w uderzenie, biegała do siatki, przy której zbierała punkty. Seta tego wygrywa Namian 6:5. W trzecim secie na korcie panuje Juliette. Gra coraz pewniej, z bekhen-du wypracowuje sobie pewną pozycję, chodzą do siatki i set 6:1 dla Namian, która wygrywa spotkanie.

Równocześnie na korcie nr 2 grał Sebrała z Massurenko (NRD). Wy-

grał Sebrała 6:0, 6:1, 6:3. Młody Massurenko grał dobrze, ale musiał ulec bardziej doświadczonemu przeciwnikowi.

Spotkanie Romaniuka z Badinem (Rumunia) dwukrotnie przerwało deszcz, co zwiększyło szansę niewygranej kondycyjnie starszego wiekiem Rumuna. Pierwszego seta wygrał Badin 6:1. Wynik ten nie daje obrazu gry, gdyż przebieg poszczególnych gemów był raczej wyrównany. W następnym secie Romaniuk koncentruje się, zbiera punkty szybkimi dwajkami, które są jego atutową bronią. Set wygrywa Polak 7:5. W trzecim secie tempo słabnie. Gra jest wyrównana, chociaż widać, że Badin jest już wyraźnie zmęczony. Jeszcze kilka zrywów do siatki, a później proste błędy — wynik utraty siły. Z pomocą przychodzi deszcz. Jest 5:4 dla Badina i równy stan, kiedy słońce zostaje przerwane.

A oto pozostałe wyniki gier przedpołudniowych.
Smolnicki (CSR) — Christ (P) (w. o.), Wawrzyniak — Sawaszkiewicz 7:5, 6:3, 7:5, Pusztay (Rum) — Mraczek 6:1, 3:4, 6:2, 7:5, Dietrich — Naumowicz (w. o.), Olejnik — Jarek 6:3, 6:4, 6:3, Dvorackova (CSR) — Ostaszewska (w. o.), Kubalanka — Hesse (NRD) (w. o.).

Z. SKUPIŃSKI

Serdecznie żegnani przez społeczeństwo Wybrzeża kolarze wyruszyli do III etapu wyścigu dookoła Polski

Na starcie III etapu wyścigu dookoła Polski stanęło w Gdyni 76 kolarzy. Wśród nich znajdowało się również 6 kolarzy z Wybrzeża, zajmujących po dwóch etapach stosunkowo dobre miejsca. M. in. Bułaś (Bud.) — 40, Danyłow (Stal) — 41 i Szafrań (Ogn.) — 44.

W imieniu społeczeństwa Wybrzeża żegnał kolarzy przewodniczący Prezydium MRN w Gdyni tow. Miller.

Następuje ceremonia wręczenia Dąrkowskiemu koszulki lidera, po czym na znak startera honorowego — przodownika pracy ze Steczni im. Komuny Paryskiej — Kardasa, rusza w bardzo silnym tempie barwna kolumna kolarzy.

Wzdłuż gęstych szpalerów wiwatujących na cześć zawodników mieszkańców Wybrzeża, kolarze mają Orlowo, Sopot, Wrzeszcz i Gdańsk. Tu na ulicach zwarta dołtchczas grupa ulega rozbiuciu.

Pierwszą próbę ucieczki inicjuje para Salyga — Bonk. Para ta zyskała około 100 m przewagi nad pozostałymi, a następnie systematycznie na pierwszych kilometrach za Gdańskiem przewagę tę powiększa.

Już w Pruszczu różnica pomiędzy nimi, a następną grupą wynosi 3 minuty. Tutaj lotny finisz wygrywa Bonk przed Salygą. Na trasie do Tezewa z większej grupy znów „urywa” się trójka kolarzy — Królak, Ulik i Wójcik, która rzuca się w pościg za uciekinierami. Przewaga, jaką uzyskała para Bonk — Salyga gwałtownie maleje. Mimo to w Tezewie na lotnym finiszu pierwszy jest Salyga, a za nim wykuliacy już duże zmęczenie Bonk.

W drodze z Tezewa do Gniewu na czele wyścigu znajduje się już 5 zawodników. Tempo, które mimo gwałtownego deszczu było silne, w dalszym ciągu wzrasta. Odpada Bonk, a 20 km za Tezewem ubywa

z czołówki po defekcie przerzutki Królak.

Lotny finisz w Gniewie wygrywa Salyga przed Ulikiem i Wójcikiem. Trójka ta pierwsza przekracza granicę woj. bydgoskiego, a za nią — w odstępie dwóch minut — następna grupa złożona z kilkunastu kolarzy, wśród których znajduje się lider wyścigu, Dąrkowski. Dystans 105 km przebyli kolarze w 2 godziny i 45 minut. Do końca III etapu w Bydgoszczy pozostało im jeszcze 85 km. Na tym odcinku rozegra się walka o zwycięstwo w III etapie, a kto wie czy nie o złotą koszulkę lidera wyścigu.

We środę wieczorem odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom II etapu wyścigu. W skromnej uroczystości w sali Grand Hotelu w Sopocie wzięli udział sekretarz KW PZPR tow. KUNAT i przewodniczący Prezydium WRN tow. GERAGA.

Przed rozdaniem nagród przemówił do zgromadzonych kolarzy tow. GERAGA. Mówca wskazał na rolę sportu w państwie ludowym, wyrażając szczerą sympatię dla naszej młodzieży, jej sprawność do pracy i obrony ojczyzny. Partia i władza ludowa otacza rozwój kultury fizycznej nieustanną opieką, dzięki czemu coraz szersze rzesze ludności, zwłaszcza młodzieży, mogą aktywnie uczestniczyć w życiu sportowym, z pożytkiem dla siebie i dla kraju.

Wśród licznych nagród, wręczonych następnie przez tow. Geragę wyróżniającym się kolarzom, pierwszą — model średniowiecznej frengaty, wykonany z metalu — ufundowała redakcja „GŁOSU WYBRZEŻA” dla zwycięzcy zespołowego II etapu, którym została drużyna na CWKS. Drugą nagrodę dla zwycięzcy indywidualnego, Dąrkowskiego, ufundował „DZIENNIK BAŁTYCKI”.